DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 26. Sobota, 1 (13) Lutego. 1869 r.

Rok 6.

OD REDAKCJI.

Z powodu zamierzonego wcześniejszego wychodzenia naszego Dziennika, korespondenci miejscy oraz osoby pragnące aby ich artykuły lub doniesienia były zamieszczone w dzienniku tego samego dnia, którego są podawane, zechcą nadsyłać takowe do redakcji, najpóźniej do godziny 9-ej z rana.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 31 Stycznia (12 Lutego).

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem i według uznania komitetu ministrów, Najmiłościwiej raczył, 6 grudnia r. z., udzielić następujące nagrody za usługi okazane powodzeniu ruskiego oddziału na wystawie powszechnej w Paryżu w 1868 r.: głównozarządzającemu cukrownią, „Hermanów" Mieczysławowi *Epsteinowi*, order św. Anny 2-ej klasy, warszawskiemu kupcowi 1-ej gildji Henrykowi *Ollendorfowi*, order św. Stanisława 3-ej klasy, i właścicielowi przędzalni bawełny w m. Ozorkowie w gubernji kaliszskiej, Henrykowi *Schlösserowi*, złoty medal z napisem „за полезное", do noszenia na piersiach na wstążce orderu św. Stanisława.

Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa. — Rada państwa, na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy konkluzją głównego komitetu dla urządzenia włościan, na wniosek ministra wojny względem zwinięcia noworosyjskiego wojska kozaków uchwaliła: 1) Poprawiony wedle konkluzji głównego komitetu projekt przepisów o zwinięciu noworosyjskiego wojska kozaków złożyć pod Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zatwierdzenie. 2) Po zapadnięciu Najwyższego zatwierdzenia pomienionych przepisów, pozostawić ministrowi wojny przedsięwzięcie za porozumieniem się z właściwymi ministrami kroków do niezwłocznego na mocy tychże przepisów urządzenie bytu ludności zwiniętego wojska noworosyjskiego kozaków. 3) Pozostawić ministrowi oświecenia publicznego, po oddaniu pod kierunek tego ministerstwa, stosownie do art. 18 pomienionych przepisów, istniejącej w wojsku noworosyjskiem szkoły wojskowej, rozpoznanie, czy nie należy przekształcić tę szkołę na ogólny zakład naukowy, z wyznaczeniem utrzymania ze skarbu na ogólnej zasadzie. 4) Pozostawić ministrowi wojny, przy zwinięciu noworosyjskiego wojska kozaków, wydanie stosownych rozporządzeń dla przyprowadzenia do skutku potwierdzonych przez radę wojenną projektów: *a)* względem oddania nadanych wojsku noworosyjskiemu chorągwi i Najwyższego przywileju do cerkwi osady Wolonterówki, a broni siecznej i palnej, wydanej wojsku ze skarbu, wraz z rekwitytami artyleryjskemi, do najbliższego składu artylerji; *b)* względem rozpuszczenia lub zaliczenia do wydziału wojskowego niższych stopni lekarskich pochodzenia kozackiego; *c)* o niezwłocznem rozpuszczeniu i zastąpieniu z innych oddziałów wojskowych stopni noworosyjskiego pułku kozaków Nr. 1, pełniących służbę na granicy Mołdawji i w innych miejscach kraju Noworosyjskidgo i Besarabji, tudzież o przeznaczeniu będących w tym pułku ochotników oficerów i żołnierzy, i o zwinięciu sztabu tego pułku. Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa na d. 3 grudnia 1868 r. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił. *(Praw. Wiest.)*

Rektor Szkoły Głównej.— Rada Wydziału Fiilologiczno-Historycznego, do rozprawy konkursowej na rok 1868/9 dla studentów Szkoły Głównej, ogłosiła temat następujący: *De ingenio moribusque Atheniensium et Spartanorum praecipue auctore Herodoto* (Charakterystyka Ateńczyków i Spartan podług Herodota). Rozprawa ta winna być napisaną w języku łacińskim, a piszący nie ma się ograniczać na samym tylko Herodocie, ale wziąwszy za podstawę doniesienia tego historyka, powinien je objaśnić, rozszerzyć, zbić lub zmodyfikować wiadomościami zaczerpniętemi z innych źródeł. O nagrodę ubiegać się mogą wszyscy studenci Szkoły Głównej bez różnicy wydziału i kursu; rozprawy złożone być winny najpóźniej w dniu 3 (15) Września r. b.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 31 Stycznia (12 Lutego).

Dzisiejszy nasz telegram jeszcze bardziej jest stanowczy niż wczorajszy. Nowy gabinet Zaimisa zwołuje izby i bezzwłocznie chce przywrócić stosunki dyplomatyczne z Turcją. Według *Morning Posta*, p. Zaimis podjął się uformowania gabinetu na skutek groźby króla Jerzego, iż zrzecze się tronu i opuści Grecję, pozostawiając ją własnemu losowi, jeżeli nie znajdzie się gabinet po jego myśli. W każdym razie spór grecko turecki jest na najlepszej drodze do załatwienia a dla tego i wojownicze doniesienia naprzykład z Konstantynopola że bandy greckich ochotników wkroczyły do Tesalji i zostały odparte, tracą znaczenie.— Postawa Turcji stała się widocznie daleko umiarkowańszą, od chwili kiedy główny przewódca stronnictwa wojowniczego, Namik-pasza, minister wojny, otrzymał dymisję.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XI.

(Ciąg dalszy *).

Zrobiwszy takie rozumowanie, Mascarot pochylił się znowu ku Pawłowi i wyszeptał:

— Czy chcesz wiedzieć, jak jej na imię?

— O powiedz pan, błagam cię!

— Flawja.

Paweł był zachwycony. Już teraz ośmielił się patrzeć na młodą dziewicę, która zwróciła się cokolwiek w tę stronę, może dla tego nawet, iż w odbiciu zwierciadeł salonu, widziała także całą postać młodzieńca pożerającego ją wzrokiem.

Tymczasem dama, która opowiadała historję swojej sławnej sukni, o trzech zielonych spodniczkach, nieustawała w pracy...

— Czy wiecie panie—mówiła żałosnym tonem, iż ta biedna hrabina du Lux, ten anioł dobroci, ledwie że nie umarła z zmartwienia dowiedziawszy się nagle, że mąż jej rujnuje się w wydatkach dla pewnej panny z teatru Buffa, gdy ona przez oszczędność dawała swoje suknie do farbowania! Biedna kobieta! Co do mnie, przysięgłam sobie, że nie pozwolę mężowi rujnować się dla żadnej kobiety—wolę raczej zrujnować go sama...

W tej chwili, drzwi w głębi salonu otworzyły się z łoskotem i Van Klopen, w własnej osobie wszedł do salonu. Sławny krawiec miał wzrostu półszósty stopy, postać jego nabierała już otyłości a na twarzy rumianej, zaczynały ukazywać się ślady kieliszków, które snać w skrytości rad wychylał. Oczy szczęśliwego holendra, miały wyraz zuchwalstwa, choć ton jego głosu brzmiał pieszczotliwie.

Van Klopen ubrany był w kosztowny ubior domowy, z koronkowym żabotem i mankietami, na jednym z jego tłustych palców, połyskiwał brylant ogromny.

— Na którą z pań przychodzi teraz kolej? zapytał.

— Kolej posłuchania, należała właśnie do owej damy opowiadającej—która też podnosiła się już z krzesła, gdy Van Klopen powstrzymał ją żywym gestem ręki.—Spostrzegł on w tej chwili Mascarota i pośpieszył ku niemu cały w ukłonach.

— Jakto? pan tu? drogi panie! I dozwolono mu czekać... Jakże mam przeprosić pana!

Szmer niezadowolenia powstał pomiędzy damami— lecz szmer tak lekki, tak trwożliwy, że ledwie słyszeć się dawał.

— Zrób mi pan zaszczyt i racz przejść do mego gabinetu, mówił dalej, pełen uniżonej grzeczności, holender— pan, rzekł zwracając się ku Pawłowi, zapewne należy do towarzystwa?.. Proszę więc panów obydwóch—raczcie wejść do mnie.

Tak mówiąc, krawiec ciemiężca mody, wiódł Mascarota i Pawła ku drzwiom, przez które sam wszedł był przed chwilą. Wypuściwszy ich przez nie, sam wyszedł także bez najmniejszego przeproszenia dam oczekujących w salonie—lecz jedna z nich, pobiegła za nim i pociągnąwszy go przemocą prawie w głąb' korytarza, oddzielającego salon od gabinetu, zamknęła drzwi za sobą.

— Panie! zawołała — na imie nieba! proszę cię o jedno słowo tylko!

— Co tam nowego jeszcze? — zapytał krawiec — spojrzawszy niechętnie na swoję piękną kljentkę.

— Panie! jutro upływa termin mojego wexlu na 3,000 franków, który wystawiłam panu.

— Być może...

— Ale ja nie mam pieniędzy na zapłacenie wexlu.

— Ba! i ja także...

— Przyszłam tu prosić pana, ażebyś raczył prolongować mi termin wypłaty na dwa miesiące... lub choć na miesiąc tylko... przyjmę wszelkie warunki jakie oznaczysz.

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280 284, 285, 286;—N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24 i 25.

Postępowanie izby rumuńskiej, nacechowane jest co najmniej dziwactwem. W kilka dni po udzieleniu gabinetowi p. Ghika wotum zaufania, udzieliła mu wotum nieufności. Kiedy prezes gabinetu p. Ghika, na posiedzeniu izby oświadczył, że największym nieprzyjacielem kraju jest jego poprzednik, p. Bratiano wraz ze swem stronnictwem, izba mając do wyboru pomiędzy p. Ghika któremu na dwa dni przedtem udzieliła wotum zaufania, a p. Bratiano, któremu dała dowód swej ufności, wybierając go na swego prezesa, oświadczyła się za tym ostatnim, przyjmując 68 głosami przeciwko 42, rezolucję nieprzychylną gabinetowi, czego następstwem będzie podanie się do dymisji gabinetu Ghika lub rozwiązanie izby. Dzisiejszy nasz telegram donosi, że izba w istocie zostanie rozwiązaną po uchwaleniu budżetu.

W Wiedniu znów krążyły pogłoski o przesileniu ministerjalnem, do którego miał dać powód baron Beust, skłaniając cesarza do mianowania p. Taaffe ostatecznie prezesem gabinetu przedlitawskiego, w celu przeprowadzenia porozumienia z Czechami. Ministrowie Giskra, Herbst, Hasner i Brestl, bardziej niemiecko usposobieni i nie tak skłonni do wspomnionego pojednania, mieli oświadczyć, iż w razie tej nominacji, podadzą się do dymisji. Wiadomo, iż w najwyższych sferach wyrażono życzenie, aby mogło nastąpić pojednanie z Czechami, a w Pradze znów krążyła pogłoska o rychłem udzieleniu amnestji za przestępstwa prasowe, p. Taaffe zaś, już przed dwoma laty, robił usiłowania w celu zawiązania układów z czeskimi przywódcami stronnictw.

Hrabia Espeleta, wielki mistrz dworu królowej Izabelli, w dziennikach francuzkich oznajmił, iż przypisywana tej królowej proklamacja, jest podrobioną. Zdaje się wszakże, iż była ona dziełem zbyt g rliwych przyjaciół byłej królowej.—Według ostatnich wiadomości z Madrytu, skoro myśl powierzenia trjumwiratowi zwierzchniej władzy wykonawczej została zaniechana, rząd tymczasowy postanowił, zaraz po otwarciu posiedzeń kortezów, przedstawić im do rozstrzygnięcia kwestję, komu ma być powierzona władza wykonawcza podczas obrad parlamentu.

Wspominaliśmy niedawno o pogłoskach, jakie krążyły w Paryżu o usiłowaniach w celu skłonienia cesarza do zawarcia przymierza zaczepno-odpornego z Włochami i Austrją, wykazując zarazem niewiarogodność tego zmyślenia. Pogłoska ta jednak przybrała takie rozmiary, że aż półurzędowe dzienniki paryzkie uznały za właściwe jej zaprzeczyć.—Dzienniki te jednocześnie energicznie odpierają robiony przez berlińską *Nordd. Allg. Ztng.* zarzut prasie francuzkiej, jakoby pobierała zapomogę od króla hanowerskiego.

Kiedy dzienniki angielskie, jak już wspominaliśmy, robiły liczne zarzuty umowie podpisanej przez lorda Clarendona i p. Reverdy Johnsona, co do sposobu załatwienia sprawy statku *Alabama*, dzienniki nowojorkskie ze swego stanowiska także potępiają tą umowę i utrzymują, że przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych także jest jej przeciwny, gdyż według niego nie chodzi tu tyle o wynagrodzenie za kilka zabranych przez korsarzy statków, ale o wynagrodzenie strat wynikłych dla handlu amerykańskiego, z powodu zamknięcia przez korsarzy dostępu do kilku mórz, i dla państwa, z powodu przedłużenia wojny domowej blizko o dwa lata przez dawanie ze strony Anglji zachęty powstaniu. Z tych względów nie przewidują, aby sprawa statku *Alabama* tak prędko została załatwiona.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Bukareszt, *11 lutego (30 stycznia)*. **Izba po przyjęciu budżetu będzie rozwiązana.**

Ateny, *9 lutego (28 stycznia)*. **Nowe ministerstwo zwołało izby, i przywróci bezzwłocznie stosunki dyplomatyczne z Turcją.**

(Correspondenz Büreau).

(Telegramy otrzymane przy zamknięciu dziennika).

Bukareszt, *12 lutego (31 stycznia)*. **W Małej Wołoszczyznie rozrzucane są proklamacje Mazziniego, wzywające ludy wschodnie do powstania.**

Konstantynopol, *12 lutego (31 stycznia)*. **Szach perski z armją wyruszył na południo-wschód ku Bagdadowi, wskutku czego Porta wysłała na granicę perską 10,000 wojska.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 10 lutego (29 stycznia). Wiener Z.* donosi w swej części urzędowej, że cesarz udzielił exequatur nowomianowanemu konsulowi jeneralnemu tureckiemu w Peszcie, Ali-Najani-bejowi. (*Wolffs T. B.*).

* *Peszt, 10 lutego (29 stycznia). Pester Lloyd* donosi: W Bukareszcie znieważony został sztandar węgierski. Tłum ludu zatknął sztandar węgierski na polu, zawołał: „niech zginie” i podarł go. (*Tamże*).

* *Paryż, 9 lutego (28 stycznia). Patrie* oświadcza, że bezzasadne są pogłoski o mniemanem przymierzu austrjacko-francuzko-włoskiem. — Dzisiejsze pisma wieczorne, mianowicie *France* i *Moniteur*, występują z wielką gwałtownością przeciw artykułom *Nordd. A. Z.* o mniemanej subwencji dla pism francuzkich ze strony byłego króla hanowerskiego. — *Constitutionnel* oświadcza, że pomienione artykuły pisma berlińskiego, nie mogą być uważane jako natchnione przez rząd tameczny; są one w ogóle nie wyrazem myśli politycznej, lecz płodem chorego umysłu. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 9 lutego (28 stycznia).* Halil pasza mianowany został tymczasowo dyrektorem artylerji, a Fuad-bej pierwszym szambelanem sułtana. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 9 lutego (28 stycznia).* Wychodzący w Smyrnie dziennik *Impartial* donosi: Kupcy w Syra grozili zawieszeniem interesów handlowych, gdyby Grecja ociągała się z przyjęciem uchwały konferencji. (*Cor. Bür.*).

* *Berlin, 10 lutego (29 stycznia).* Dziś na cześć księcia czarnogórskiego dany był w pałacu obiad. Pomiędzy gośćmi znajdowali się hr. Bismarck i Aristarchi-bay. Hr. Bismarck odwiedził wczoraj księcia czarnogórskiego. — *Nordd. A. Z.* oświadcza, iż wiadomości korespondenta berlińskiego w tygodniku wiedeńskim *Der Osten* z d. 6-go lutego, dotyczące wojennych poglądów rządu pruskiego, są mylne. (*Wolffs T. B.*).

* *Monachjum, 9 lutego (28 stycznia). Bairische Landeszeitung* wspomina o pogłosce, podług której hr. Bismarck miał wezwać państwa południowo-niemieckie i zachodnio-niemieckie do postawienia ich wojsk do 1-go kwietnia na stopie gotowości do wojny, z nadmienieniem, że Austrja i Francja pobudzają do wojny. *Bairische Landeszeitung* powątpiewa ażeby pogłoska ta była uzasadnioną. (*Wiener Abdpost*, podając tę depeszę, dodaje od siebie: Ogłaszamy powyższy telegram, pomimo iż mamy powody do powątpiewania o prawdzie wspomnionej w nim pogłoski. (*Corr. Bür.*).

* *Monachjum, 10 lutego (29 stycznia)* Zapewniają, że książę Hohenlohe dąży z całą energją do przymierza pomiędzy państwami południowo-niemieckiemi, na podstawie traktatów samoistnych. (*Tamże*).

* (Kurjerek miejski). Po pogrzebaniu karnawału i odprawionej przy jego zwłokach stypie—Warszawa nie przybrała jednak dotąd jeszcze wielko-postnego oblicza. Widocznie zapusty trwające tak krótko w tym roku, nie przesyciły nikogo, a przynajmniej nie usposobiły ogółu, młodszego zwłaszcza pokolenia, do posypania się popiołem refleksji i pokuty, za popełnione w karnawale grzechy. Zresztą, ta czterdziesto-kilkodniowa epoka, oddzielająca ostatki zapust od Wielkiej Nocy, nie wiele wpływa na odmianę życia mieszkańców miast wielkich, gdzie gotówka jest

---

— Van Klopen wzruszył ramionami.

— Za dwa miesiące, rzekł, będziesz pani jeszcze bardziej niewypłacalną—przybędą ci nowe kłopoty, nowe długi—jeżeli więc wexel nie zostanie wykupiony jutro—zrobię pani proces...

— Ach! mój Boże! Lecz w takim razie, mój mąż dowie się o wszystkiem...

— Spodziewam się tego i wiem że mi zapłaci.

Nieszczęśliwa kobieta drżała z przestrachu.

— Tak — zapłaci — rzekła — lecz będę zgubioną wtedy.

— Ha! nie mam na to rady... Sam działać nie mogę—mam wspólników...

— O! nie mów pan tego—zaklinam cię! ocal mnie... Mąż płacił już moje długi trzy razy i za ostatnim razem przysiągł mi, że... O! gdyby chodziło tylko o mnie samą!. lecz mam dzieci, z któremi ten człowiek gotów mnie rozłączyć. Miej litość nademną, drogi panie Klopen!

To mówiąc, młoda dama załamywała ręce ze łkaniem, gotowa uklęknąć prawie.

Lecz sławny krawiec nie wzruszył się jej rozpaczą—i rzekł oschle:

— Jeżeli się jest matką rodziny, to nie kupuje się strojów u Van Klopena—lecz bierze się do domu dobrą szwaczkę za dzienną opłatą — znam takie, co umieją robić prześliczne suknie.

Zrozpaczona kljentka, probowała jeszcze wzruszyć nieubłaganego holendra, ujęła go za ręce, gotowa je ucałować prawie.

— Panie, mówiła ze łzami—dowiedz się, że w takim razie, nie będę mogła wrócić do domu... O nie ośmielę się nigdy wyznać przed mężem...

Van Klopen rozśmiał się cynicznie i rzekł:

— Ha! jeżeli pani tak bardzo obawiasz się męża, w takim razie udaj się do kogo innego.

To rzekłszy, wyrwał się gwałtem z rąk nieszczęśliwej suplikantki i zostawiwszy ją w korytarzu, wszedł do swojego gabinetu, gdzie Paweł i Mascarot nań oczekiwali.

Wielki mistrz mody, był rozgniewany widocznie—poznać to było można z gwałtowności z jaką zatrzasnął drzwi za sobą.

— Czy słyszałeś pan, rzekł do Mascarota, tę śmieszną scenę? Takie nieprzyjemności zdarzają mi się niekiedy, a to rzecz wcale nudna!...

Zatrzymał się nagle, spojrzawszy sobie na ręce, jakby zwilżone, przypatrzył się im zblizka a potem zawołał śmiejąc się głośno:

— Doprawdy! oblała mi ręce łzami!..

Paweł, świadek tej sceny, uczuł prawdziwe oburzenie. Jeszcze w tej chwili dobra natura przemagała w nim złe popędy — gdyby posiadał 3,000 franków — oddałby je był z pewnością nieszczęśliwej kobiecie, której łkania słychać było jeszcze na korytarzu.

— To rzecz okropna! wyrzekł wreszcie.

Ten wykrzyk oburzenia zgorszył mocno szanownego holendra.

— Ach! rzekł on z niedającym się określić uśmiechem cynizmu — widzę, że pan dajesz się łapać na nerwowe rozpacze kobiet. Gdybyś pan był na mojem miejscu, poznałbyś wkrótce, ile to wszystko warto. Nakoniec, ja muszę bronić pieniędzy które należą do mnie i do moich wspólników... Nie wiesz pan o tem, że te wszystkie szlachetne f cetki, które ubieram, szaleją za strojami tylko... Oddadzą one ojca, męża i z dziećmi w przydatku, za otworzenie im kredytu. O! mój młody panie—ani domyślasz się nawet, na co się może odważyć kobieta dla zdobycia stroju, którym może zaćmić rywalkę—wzniecić w niej zazdrość okropną?.. O swojej rodzinie... o dzieciach,—przypominają sobie te panie wtenczas dopiero, gdy przyjdzie termin płacenia rachunków!

— Jednakże pan wiesz, że ta dama nie naraża cię na żadną stratę—gdyż jej mąż zapłaci panu.

— Ach! Ach! mów mi pan o mężach... zawołał Van Klopen zapalając się w rozmowie—są to wyborne bydlęta! Przynosisz pan robotę dla pani, do ich domu... przyjmują cię nader grzecznie, bo oni także, lubią patrzeć na żony ustrojone pięknie—to im honor przynosi!.. Lecz gdy przychodzisz pan do nich z rachunkiem—zmienia się postać rzeczy: Wtenczas, wytrzeszczają na ciebie oczy, nazywają cię zdziercą, złodziejem i grożą wyrzuceniem za drzwi—mój panie!

— Ależ mężowie mogą być oszukiwani—ruchunek spada na ich kieszeń niespodziewanie i nic dziwnego, że nie wiedząc wpierw o niczem..

zawsze największą uroczystością, a najostrzejszym postem — golizna. Wyznawcy rubla i prozelici kieliszka, znajdą i w tej porze odpowiednie swoim gustom uciechy! Jedynym, jak dotąd, widomym świadectwem rozpoczętego postu są najprzód, śledzie i sielawy, które stosami całemi zalegają gastronomiczne bufety — powtóre zaś koncerty, które niebawem zaleją nas potopem melodji i deklamacji.

Szczerze mówiąc, najwłaściwsza to do zabaw tego rodzaju pora — teraz zwłaszcza, gdy ciągłe prawie słoty, nie dozwalają używać spacerów, ani przechadzek nawet. Zresztą i pomiędzy koncertami, zachodzi wielka różnica: jednych słucha się dla własnej rozkoszy estetycznej — drugich z chrześciańskiego obowiązku tylko... Otóż, takim koncertem, który każdemu z muzykalnych ludzi dostarczy prawdziwej przyjemności, będzie pojutrzejszy, to jest niedzielny koncert znakomitego pjanisty Józefa Wieniawskiego w sali resursy obywatelskiej. Spotkamy się tam albowiem pierwszy raz z wielką rozmiarem i treścią kompozycją tego wirtuoza, — z jego sonatą, która tak charakterem kompozycji, jak szerokością planu, wygląda na symfonję prawie... P. Wieniawski znanym był dotąd głównie jako wykonawca, chociaż i kompozycjom jego, acz drobniejszych rozmiarów, oddawano zasłużone pochwały, — z tem większą przeto ciekawością gotujemy się wysłuchać jego sonaty, która wykonywana w kółkach prywatnych, obudziła podziwienie znawców.

Mówiąc o koncertach, doniesiemy tu licznym u nas wielbicielom talentu p. Marka Sokołowskiego, iż słynny ten gitarzysta, dawał obecnie koncert w Moskwie, na scenie wielkiego teatru, z wielkiem powodzeniem.

— Wczoraj, stosownie do ogłoszenia, odbył się trzeci odczyt p. Palleske, w sali towarzystwa Harmonji — licznie zebrani goście, wysłuchali z widoczną rozkoszą a często i z zapałem nawet, fragmentów z olbrzymich kreacij, takich jak Szekspir i Gete poetów. Nie wiemy, czy odczyt wczorajszy był już ostatnim rzeczywiście — jeżeli tak — to przyznać należy, że utalentowany literat, godnie pożegnał swoich słuchaczy.

— Kuchnia tania Nr. 1, prosperuje ciągle, mnóstwo osób zgłasza się tam, bądź dla spożycia obiadu na miejscu, bądź dla sprowadzenia go sobie do mieszkania. Myśl rzucona o utworzeniu tanich śniadań, zaprawna z początku mdlącą czekoladą, wyklarowała się już na barszczyk burakowy... W istocie, barszcz gorący, jako zupa smaczna i posilająca, gdy zwłaszcza wraz z kawałem chleba, nie będzie kosztował więcej nad 3 kopiejek, byłby najwłaściwszem dla ubogich śniadaniem, którego przedaż nader łatwo, choćby przy istniejącej dotąd kuchni taniej, urządzićby można.

Mówiąc o tanich śniadaniach i obiadach, donosimy tu, że dyrekcja kolei warszawsko-wiedeńskiej ofiarowała fundusz rsr. 300 na założenie kuchni taniej w okolicach dworca tej kolei, a to w celu, ażeby ubodzy robotnicy pracujący w jej warsztatach, mogli znaleźć tanie i zdrowe pożywienie.

— Dla znacznej liczby skrupulatów, a mianowicie skrupulatek, które przez cały ciąg wielkiego postu jadają bez żadnej okrasy — lecz tylko z solą — pocieszającą będzie wiadomość, iż w okolicach Inowrocławia natrafiono na znaczne pokłady soli kopalnej. Zastąpi więc ona ubytek zagrożonych potopem salin w Wieliczne — i nie dopuści podrożenia ceny tego tak potrzebnego minerału.

— Obadwa „Kurjery” tutejsze: Warszawski i Codzienny, kontrolują się wzajem skrupulatnie i każdą popełnioną w jednym z nich omyłkę, drugi natychmiast, po przyjacielsku... prostuje. Otóż, ponieważ „Kurjer Warszawski” zbił twierdzenie korespondenta „Kurjera Codziennego” o istnieniu szpitala w Opatowie — dziś przychodzi kolej na Codziennego, którego uwagę zwracamy na to, iż wczorajszy „Kurjer Warszawski” zamieścił nader ciekawą wiadomość, że w dniu dzisiejszym starozakonni obchodzą święto „Roshodesz Adar I”, a mahometanie post, zalecony im przez Mojżesza! Zapewne! wiemy o tem, że prorocy i patrjarchowie głębokiej starożytności, posiadali dar przepowiadania przyszłości — nie słyszeliśmy wszelako, ażeby kiedykolwiek Mojżesz powiedział, iż przeczuwa przybycie Mahometa i aby tak już wcześnie przed wiekami, tworzył dla wyznawców fałszywego proroka, ich religijne przepisy.

— W Tczewie (Dirchau) pod Gdańskiem, urodziło się dziecko, na którego grzbiecie znajduje się narośl przezroczysta, a w niej widać poruszające się drugie znowu dziecię — wielkości kilkomiesięcznego embrjona. Wezwany do odjęcia narośli doktór, nie chciał się podjąć takiej operacji, twierdząc, że nie wolno mu niszczyć istoty żyjącej, która z czasem wykształcona, może się także narodzić. Czytając wieść o tem zdarzeniu, przyszła nam myśl, czy narośl ta nie jest po prostu niewykształconym bliźniakiem tylko?

Al.

* (Nowy zbiornik gazowy). W Nrze 154 pisma naszego z miesiąca lipca r. z., wspominaliśmy o odbywanych ówcześnie robotach przy nowym kolosalnym gazometrze, czyli zbiorniku gazu w zakładach przy rogu ulicy Książęcej i Ludnej, będących własnością towarzystwa dessauskiego, które oświetla Warszawę gazem. Ogromny ten gazometr, składający się głównie z obwodowego muru formy regularnego koła, o stu stopowej średnicy i z wewnętrznego dwu cylindrowego klosza, po mozolnych pracach rok przeszło trwających i pokonaniu wielu trudności konstrukcyjnych, już w zupełności ukończony został, funkcjonuje jak najdokładniej i pod każdym względem odpowiada swemu przeznaczeniu. Zbiornik ten może objąć oczyszczonego gazu stóp kubicznych 170,000. Na wzniesienie tej skrytej na uboczu i nie imponującej elegancją facjaty, a jednak tyle użytecznej budowli, towarzystwo desauskie nie szczędziło nakładu przeszło 100,000 rs., byle tylko miasto miało zupełną gwarancję w nieprzerwanej dostawie oświetlającego gazu, który zaczął zastępować parę wodną w machinach fabrycznych, jakto już ma miejsce w fabryce żelaznej Weljaminowa i w fabryce Czajkowskiego. Zbiornik obecnie ukończony jest tak wielkim, że gdyby nawet dwa mniejsze dawne zbiorniki uległy przypadkowej stagnacji, to zdołałby wydostarczyć gwałtownym potrzebom miasta. Wszystkie prawie przy nim roboty i dostawy, dokonane zostały przez tutejsze fabryki i tutejszych rzemieślników, przy współudziale miejscowych warsztatów zakładu gazowego. Przy obecnej sposobności zasługuje także na wzmiankę, że pomimo podwyższenia cen przez handlujących na węgiel kamienny, zakład gazowy pozostawił niezmiennie dawniejsze ceny węgla skoksowanego czyli koksu, skutkiem czego konkurencja do zakupu koksu znacznie się zwiększyła, a obok tego mieszkańcy przekonali się o użyteczności tego materjału opałowego, przychodzącego prawie o połowę taniej, jak węgiel kamienny.

ф.

* (Ceny produktów i lokali. — Bogactwa pow. mazowieckiego. — Koncerta. — Teatr). Podług korespondencji z m. grudnia r. z. i stycznia r. b. z nad Narwi (guber. łomżyńska) do *Gaz. Polskiej*, ceny zboża w okolicach m. Łomży i Pułtuska, są nader wysokie: za korzec pszenicy płaci się przecięciowo w czasie obecnym rs. 7, żyta rs. 5 kop. 25, owsa rs. 2 kop. 55, jęczmienia lub grochu rs. 4, kartofli rs. 1 kop. 5, za funt masła kop. 30, mięsa kop. 6, za pud siana około kop. 27, słomy kop. 30 (droższa zatem aniżeli siano). W obec takich cen na produkta, mieszkańcy miast nietylko większych jak Łomży i Pułtuska, ale nawet mniejszych, mocno narzekają na wygórowane ceny lokali, tak, iż opłata po rs. 200 (z warunkiem zapłacenia za cały rok z góry), za cztery lub pięć pokoi z kuchnią, nie nazywa się tam żądaniem przesadzonem. — Powiat mazowiecki przedstawia obfite źródło do opisu. Miasto Wysokie-Mazowieckie słynne było przed laty wyprawą kożuchów; w m. Ciechanowcu odbywają się w końcu kwietnia każdego roku sławne jarmarki na konie i bydło, na które po kilka tysięcy sztuk tego inwentarza, w latach ubiegłych dostawiano. Pod Tykocinem poławiają się w znakomitych ilościach zachwalone raki, które corocznie przez ciąg wiosny aż do późnego lata, dostarczane bywają do zakładów gastronomicznych w Warszawie. W tymże powiecie i wszelkiego rodzaju zwierzyny jest dostatek; dzik rzadki w innych miejscowościach, tam gromadnie lasy zajmuje, i częstokroć ogromne zrządza szkody w zasiewach, a szczególnie w kartoflach, grochach i owsach. Powiat mazowiecki jest obfity i w trufle, które jak w innych krajach i okolicach nie potrzebują sztucznej uprawy; na ziemi brzeziną, osiną i grabiną porośniętej, są białe, w lasach zaś dębowych są czarne. Zbiór trufli odbywa się tam na jesieni w porze sprzętu jarzyny, a do wyszukania ich układają się psy z rodzaju pudlów. Zbiór tego produktu jest dość znaczny. — Znany skrzypek K. Łada, od połowy grudnia r. z. gości w tamtych stronach i dawał koncerta kolejno w Pułtusku, Makowie, Prasnyszu, Ostrołęce i Łomży, obecnie ma zamiar udać się do Suwałk i Kalwarji. — W Pułtusku towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Rusanowskiego, już od trzech miesięcy daje przedstawienia sceniczne i powodzenie ma nie złe. Do Łomży zaś przybyło towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Sulikowskiego, składające się z 15 osób i od 17 (29) grudnia rozpoczęło szereg przedstawień.

* (Zamach na życie). Dzienniki paryskie podają mało różniące się w szczegółach doniesienie o zamachu na życie. *Gaz. des Tribunaux* tak opisuje ten wypadek: Pani X. zamieszkała na Faubourg St. Honoré otrzymała w zeszły piątek (29 stycznia) wizytę młodego polaka p. S., którego widziała parę razy u osób znajomych. Zapowiedział on, że ma jej odkryć ważną tajemnicę, ale namyśliwszy się, woli jej opowiedzieć ją w kilka godzin poźniej. Wyszedł więc, lecz wieczorem przybył znowu i oświadczył, że gotów wszystko jej odsłonić. Przystępując więc zaraz do rzeczy, zaczął od obietnicy podarowania jej 20,000 fr., jeśli zechce spełnić wiernie polecenie dane sobie. Naglony, aby się wytłumaczył, rzekł, że idzie tu o zaintrygowanie pewnego pana na balu opery i zniewolenie go do przyjęcia kilku cukierków zaprawionych. Pani X. żądała dowiedzieć się, jakie są to cukierki. S. odpowiedział, że były tak zaprawione, iż kto jeden z nich połknie, dostanie uderzenia do głowy. Kończąc dodał, że przybędzie po nią nazajutrz wieczór, i zawiezie ją na bal, a tam wskaże jej osobę, której ma ofiarować cukierki, a skoro się przekona, że je zjedzono, p. X. otrzyma 20,000 fr. Po oddaleniu się p. S. pani X. uprzedziła władzę. Przedsiębrano więc stosowne środki, i nazajutrz wieczór S. został przytrzymany w mieszkaniu p. X. przez komisarza policji; zrewidowano go i znaleziono przy nim paczkę cukierków. Pewien młodzieniec nazwiskiem M., który odziany w czarne domino czekał w powozie na p. S. przed domem, był również aresztowany. Kiedy go aresztowano, starał się odrzucić od siebie 2 cukierki, które miał w kieszeni i utrzymywał, że są zupełnie niewinne. — *Figaro* paryzki mało inaczej opowiada ów wypadek, lecz daje aresztowanym inne głoski nazwisk; w głównych jednak okolicznościach zgadza się jego opis z poprzednim. Hr. Z. od dawna utrzymywał związki z księżną B. żyjącą w separacji z mężem i radby uświęcić te związki małżeństwem. Młody uczeń medycyny przyjaciel p. Z. zaprawił cukierki, któremi miano otruć księcia na balu opery. Chcąc ukryć tajemnicę, należało się postarać, aby cukierki były mu podane przez osobę nieznajomą, przez zamaskowane domino. Dla wykonania tego planu, Z. porozumiał się z pewną dziewczyną, której ofiarował 20,000 fr. Chciała ona wprawdzie wiedzieć, czem są cukierki zaprawne, lecz Z. upewnił ją, że tu idzie o psotę, bo cukierki są zaprawne w ten sposób, że kto je użyje, będzie musiał wynieść się śpiesznie ze sali w obawie bezzwłocznego skutku. Z. zapewnił ją, że nie ma się czego obawiać, gdyż zaraz może przebrać się w inne domino i zniknąć. Dziewczyna przyjęła 20,000 fr. W sobotę hr. Z. przybył do niej wieczorem chcąc ją na bal zabrać, ale władza już była uprzedzoną i przytrzymała go. Znaleziono przy nim cukierki. Równocześnie aresztowano na ulicy młodego lekarza, który towarzyszył hr. Z., i który jak się wykazało, zaprawił cukierki. Tak hr. Z. jak i student są polacy.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, o godzinie 10 wieczorem w domu murowanym N. 2191*a*. w dystylarni wódek staroz. Rozenbluma, skutkiem pęknięcia rezerwoaru u wiszącej palącej się lampy naftalinowej i wybuchu z onej płomienia, znajdująca się pod tąż lampą kadź, napełniona spirytusem zapaliła się. Ogień przed przybyciem straży ogniowej przez miejsco-

---

— Dajże pan pokój! Wiedzą oni doskonale o wszystkiem — a w każdym razie, łatwo bardzo mogliby powziąść wiadomość, która ich kieszeń obchodzi. Lecz nie! panowie udają nieświadomych — wygodniej im z tą rolą... Dawszy żonie sto luidorów na miesiąc, patrzą już spokojnie potem na panią, defilującą przed niemi w tuzinie coraz innych sukien, z których każda warta taką sumę prawie. Cóż u djabła! jeżeli ci panowie nie domyślają się, że żony ich sprawiają sobie na kredyt te wszystkie stroje, to chyba sądzą, że je ktoś inny prócz nich ubiera... Ale to są tylko takie figle mądrości! Szanowne małżeństwo porozumiewa się z sobą: pani bierze na kredyt a pan, jakoby oburzony, żąda obniżenia cen i obcina rachunki. Znam się ja na tej ich grze niewinnej!

Wielki krawiec, mówiąc to, zapalił się takim gniewem, że Mascarot uznał potrzebnem wmięszać się do rozmowy.

— Jednakże... byłeś może za ostry nieco z tą osobą...

Van Klopen spojrzał znacząco na rajfura.

— Ba! rzekł z uśmiechem — jutro weksel będzie zapłacony — wiem dobrze przez kogo nawet!.. a pojutrze dostanę nowy obstalunek. Mam swoje powody do takiego postępowania z tą panią...

Jednakże, te powody nie musiały być całkiem uczciwe — gdyż Van Klopen, nie wymienił ich głośno — lecz zaprowadził Mascarota do framugi okna i tam dopiero poczęli obadwa rozmawiać zcicha, śmiejąc się serdecznie niekiedy.

Nie dosłyszawszy ani jednego wyrazu z tej tajemniczej rozmowy, Paweł znudzony nieco, zaczął się rozpatrywać po pokoju, który Van Klopen nazywał swoim „gabinetem do narad.”

Nie było tam wprawdzie żadnych materjałów do pisania — lecz za to rozmaite szmatki materij, leżały obficie wśród nożyczek różnego kalibru — w jednym zaś kącie stało sześć manekinów ubranych w formy strojów, nowego pomysłu. *(d. c. n.).*

wych mieszkańców ugaszonym został bez zrządzenia uszkodzeń w domu, właściciel jednak podał stratę na rs. 4,000, spowodowaną jakoby spaleniem się spirytusu i wódek. Skład ten był ubezpieczony.—Dziś o godzinie 1 po północy, w domu N. 752, w oficynie drewnianej, mieszczącej w sobie farbiarnią, z niewiadomej jeszcze przyczyny wybuchł pożar, który przez przybyłą straż ogniową w ciągu niespełna godziny ugaszonym został, przyczem część sufitu w tejże farbiarni, oraz nie wielka ilość towarów spaliła się, dach zaś rozebrano. Zabudowanie i towary były ubezpieczone, właściciel ich podaje straty poniesione na rs. 2500. Przy gaszeniu tego pożaru, starszy robotnik kominiarski Franciszek Dyktowicz, został raniony toporem w palce prawej ręki, po opatrzeniu której, pozostaje przy komendzie. O wypadkach pożarów powyższych, zarządzono dochodzenie.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar *wczoraj* rs. 1 kop. 10 *dziś* rs. 1 kop. 10.
Za frank „ „ — „ 29 „ „ — „ 29.
Za złoty reń „ — „ 61 „ „ — „ 61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Wiadomości dworskie). Czytamy w kronice petersburskiej *Gołosa*: W sobotę, 25 stycznia (6 lutego), Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić instytut mikołajewski. Następnego dnia, w niedzielę, Jego Cesarska Mość raczył znajdować się w teatrze michajłowskim na przedstawieniu danem na benfis pani Stella-Colasse. — Dnia 25 stycznia (6 lutego) odbył się pogrzeb byłego ministra wychowania publicznego Norowa. Na eksportacji raczyli znajdować się: Najjaśniejszy Pan, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Zwłoki ministra pochowane zostały w klasztorze Siergiejewskim.

* († Starynkiewicz). W początku stycznia (7-go), umarł w Petersburgu, po ciężkiej chorobie, senator, tajny radca Salomon Starynkiewicz. Starynkiewicz, dziedziczny szlachcic z gubernji mińskiej, od 1822 r. był w służbie w Królestwie Polskiem. Przeznaczony w 1828 do kancelarji pełnomocnego delegata Jego Cesarskiej Mości przy radzie administracyjnej Królestwa Polskiego i kuratora wileńskiego okręgu naukowego, rzeczywistego radcy tajnego hrabiego Nowosilcowa, wkrótce został mianowany przy nim sekretarzem. Zajmując to stanowisko, Starynkiewicz był wzięty do niewoli przez rokoszan przy wybuchłem w królestwie 17 (29) listopada 1830 roku powstaniu, i podlegając aresztowaniu, przeniósł ciężkie próby. Za tę „wierność podczas rokoszu", jak powiedziane jest w jego liście stanu służby, następnie, a mianowicie przez Najwyższy rozkaz z 1855 roku, rozkazano wypłacać mu, dopóki będzie w służbie, płacę jaką pobierał w 1830 r. ze swej posady przy hrabi Nowosilcowie. Po wzięciu Warszawy przez wojska ruskie w 1831 r., Starynkiewicz ciągle był na oku jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego, który poruczał mu sprawowanie różnych administracyjnych poleceń i obowiązków. W 1839 r. Starynkiewicz przeznaczony został na redaktora do komitetu ustanowionego z Najwyższego rozkazu do ułożenia zbioru praw administracyjnych Królestwa Polskiego, a potem został członkiem komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych i oświecenia publicznego, oraz dyrektorem jej kancelarji. Od tego czasu Starynkiewicz był powoływany do udziału w licznych pracach w przedmiocie organizacji Królestwa, w charakterze członka lub prezesa różnych komitetów, a nakoniec w 1855 r. powołany został do Petersburga, dla zajęcia posady starszego urzędnika w kancelarji Jego Cesarskiej Mości sekretarjatu stanu Królestwa Polskiego. Mianowany wkrótce dyrektorem kancelarji sekretarjatu stanu, tajny radca Starynkiewicz był ciągle najbliższym współpracownikiem ministrów sekretarzy stanu, w szczególności co do wprowadzenia w wykonanie Najwyższych planów dotyczących przekształceń w Królestwie i niejednokrotnie pełnił obowiązki ministra sekretarza stanu. W ostatnich czasach zaniewidział na jedno oko. W 1867 r. przez Najwyższy Ukaz z 17 kwietnia, rozkazane zostało tajnemu radcy Starynkiewiczowi zasiadać w rządzącym senacie, w departamencie heroldji stale, i w pierwszym departamencie, przy sprawach dotyczących Królestwa Polskiego. Będąc senatorem, Starynkiewicz tak w 1867 jak i w 1868 r., pełnił w ciągu kilku miesięcy obowiązki sekretarza stanu, zarządzającego własną Jego Cesarskiej Mości kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, podczas nieobecności sekretarza stanu Nabokowa. Senator Starynkiewicz, 18 grudnia 1868 r. był na posiedzeniu w departamencie heroldji. Powróciwszy do domu, uczuł się słabym i wkrótce doznał męczącej choroby, która przerwała jego życie w 67-ym roku wieku. Pogrzeb jego odbył się 9 stycznia na cmentarzu smoleńskim. Mszę i nabożeństwo żałobne odprawiał metropolita Arsenjusz, który sam ofiarował się oddać ostatnią posługę swęmu warszawskiemu koledze. (*Praw. Wiest.*)

* (Książę czarnogórski). *Birż. Wied.* donoszą: Książę Mikołaj I Niegosz czarnogórski wyjechał z Petersburga w sobotę, 25 stycznia (6 lutego). Przed wyjazdem, książę otrzymał w darze od Najjaśniejszego Pana drogocenną szablę złotą, z cyfrą Jego Cesarskiej Mości z brylantów. Małżonce księcia, księżnie Milewi, udzielone zostały oznaki orderu św. wielkiej męczenniczki Katarzyny. Przed samym wyjazdem księcia, odwiedzili go kanclerz państwa książę Gorczakow i towarzysz ministra spraw zagranicznych p. Westman.

* (Morderstwo). *St. Pet. Wied.* piszą: Zbrodnia dokonana przed kilkoma miesiącami przy ulicy Basejnej, zwróciła, z powodu wielkiej skrytości, powszechną uwagę. Niejaki Miller znaleziony został w swoim mieszkaniu bez zmysłów, z ciężkiemi ranami, tak że długi czas powątpiewano o jego życiu, a żona jego zamordowana; żadnych służących u nich nie było; z domu ich nic nie uniesiono. *Dziennik Sądowy* pisze, że upłynęło wiele czasu, nim Miller o tyle wyzdrowiał że mógł dać niektóre objaśnienia. Tenże podał, że o godzinie 4 z południa posłyszał na schodach kroki, jak sądzi, odźwiernego; jak tylko otworzył drzwi, otrzymał straszne uderzenie i nic więcej nie pamięta. Akt oskarżenia, sporządzony przez pomocnika prokuratora, uznaje winnym odźwiernego; ponieważ zaś grabieży nie było, przeto tenże oskarżony jest tylko o morderstwo. Akt oskarżenia rozpatrywany jest przez izbę sądową.

* (Obznajmianie się francuzów ze słowianami). Francuzki literat Henryk Martin, w dzienniku *Siècle*, poświęcił obszerny artykuł, znanemu profesorowi, drowi Leger, z powodu jego wykładów w Sorbonie o literaturze południowo-słowiańskiej, które w Paryżu sprawiły nadzwyczajne wrażenie. Artykuł ten znowu dowodzi, z jaką gorliwością francuzi zajmują się słowianami. O drze Leger nie raz wspominaliśmy w naszym dzienniku, a niedawno nasz korespondent z Krakowa mówił o nim, jako o sławnym znawcy narodowości słowiańskich, który przedtem łączył się z krańcowymi polakami i dał się uwodzić niedorzecznej teorji Duchińskiego, lecz odbywszy podróż po Rosji i bliżej poznawszy rosjan, zupełnie zmienił swe zdanie i teraz przejęty jest dla nich sympatją. (*Warsz. Dniew.*)

* (Ze Lwowa) donoszą: Szereg zabaw karnawałowych na tutejszej strzelnicy zakończono tego roku drugim wieczorem, urządzonym przez członków towarzystwa strzeleckiego. Kiedy o północy skończyły się zapusty łacińskie, zaczęto o godzinie 1-ej po północy ruskie odegraniem kołomyjki. Wieczory te były zpraszane, to też bez wykwintu i natłoku bawiono się w zupełnej harmonji wyśmienicie. Młodzież płci obojga od 15 do 50 lat z górą mogła dokazywać swobodnie cudów wytrwałości choreograficznej. Do zabawy przyczyniła się nie mało swoją nieobecnością koterja niemiecka towarzystwa strzeleckiego. Jako fakt, dawno niebywały, podnosimy, że na tych wieczorach można było dostać dobrego jadła i napoje były nie złe.

* (Z Gdańska 6 lutego). *Korespondencja handlowa Dziennika Warszawskiego.* Pogoda dżdżysta, wiatr zachodni. — W Anglji pszenica krajowa w początku tygodnia o 2—3 szyling., w cenie się cofnęła, a w następnych dniach nawet przy takich ustępstwach rzadkich znajdowała kupców. Towar zagraniczny, jakkolwiem mniej ofiarowany, przecież o 1 szyl. taniej jak w zeszłym tygodniu oddawanym być musiał. Wielkie dowozy pszenicy białej z Kalifornji, są powodem, że towar ten, który dotąd powszechnie był żądany i ciągle prawie bez zmiany w cenie się utrzymał, nagle o 2 szyl. na kwarterze staniał i prawie zupełnie jest zaniedbany, jęczmień o 1 szyl. tańszy, groch bez zmiany. — We Francji pomimo małych dowozów krajowych, ceny pszenicy znów o 50 cent. na 120 kilogr., się cofnęły i popyt bardzo słaby, bo zapasy mąki na składach przewyższają potrzebę konsumcji, a młyny są zmuszone zmniejszyć fabrykacje, nie mogąc konkurować z cenami targowemi; żyto bez zmiany, owies o 12 cent. drożej.—Na naszym placu dowozy były wprawdzie małe, przewyższały jednakże momentalne potrzeby eksportu. Sprzedaż zatem wszystkich gatunków pszenicy była trudną i ceny powoli w przeciągu tygodnia się cofnęły o 10 guld., na końcu. Żyto w pierwszych dniach było o 6 guld. tańsze jak zeszłej soboty, lecz w końcu tygodnia znów o 4 guld. na łaszcie się podniosło, jęczmień bez zmiany, groch o 2—4 guld., tańszy, koniczyna zaniedbana. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 600, żyta 130, jęczmienia 130, owsa 20, grochu 180, wyki 10, koniczyny, 500 cent. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt. 241—250 złp. 46 gr. 6, do złp. 48 pszenicy wysoko pstrej szklistej funt. 243—254 złp. 45 gr. 24 do złp. 48; pszenicy jasno pstrej funt. 245—252, złp. 44 gr. 22 do złp. 46 gr. 6; pszenicy ordynarnej funt. 233—250 złp. 39 gr. 3 do złp. 43 gr. 16; żyta funt. 231—245, złp. 30 gr. 16 do złp. 32 gr. 18; jęczmienia złp. 29 gr. 10 do złp. 32; owsa złp. 18 gr. 20 do złp. 19 gr. 22; grochu złp. 34 gr. 20 do złp. 36 gr. 13; Koniczyna czer. 12—13 tal., biała 16—18 tal., za cent. cel. Kursa zmian: Amsterdam 142¼, Hamburg 151⅛, Londyn 6.23, Warszawa 83. *Aleksander Makowski i S-ka.*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 9 lutego (28 stycznia). Gacetta de Madrid* ogłasza prawo organiczne tworzące admiralicję, w celu, jak powiedziano w powodach, przywrócenia jedności, której niedostawało po zniesieniu jeneralnej dyrekcji marynarki w listopadzie 1857 r. *Imparcial* donosi, że dowódcy milicji obywatelskiej, zebrani pod prezydencją p. Rivero, postanowili nie powoływać ani milicji, ani też armji przy otwarciu kortezów, zważywszy, że deputowani wybrani z woli narodu, niepowinni być strzeżeni przez siłę zbrojną. W pałacu kortezów zatem nie będzie żadnej straży. (*Wolffs T. B.*).

* *Madryt, 10 lutego (29 stycznia).* Z oskarżonych o zabójstwo gubernatora Burgos, skazany został jeden na karę śmierci, dwóch na dożywotnie więzienie, dwóch na dwadzieścia lat, dwóch na dwanaście lat prac przymusowych. Sądzą, że kara śmierci przy okoliczności otwarcia kortezów zmieniona zostanie na karę więzienia dożywotniego. (*Tamże.*)

* *San Sebastian, 29 (17) stycznia.* Karliści, którzy mieli zamiar przekroczyć granicę hiszpańską, internowani zostali w Bajonnie. (*Tamże*).

* Pismo paryzkie *Public* powiada, że zostało wyraźnie upoważnione przez hr. Ezpeleta, wielkiego ochmistrza dworu królowej Izabeli, do oświadczenia, że pochodząca jakoby od królowej i ogłoszona przez niektóre gazety proklamacja do ludu hiszpańskiego, jest fałszywa. Bardzo być może, iż zbyt gorliwi stronnicy królowej uznali chwilę obecną za stosowną do wystąpienia w imieniu tej byłej monarchini z jej pretensjami, co do przyjęcia których w Hiszpanji nic jeszcze dotąd niewiadomo. — Ostatnie wiadomości z Hiszpanji nie obejmują w ogóle nic godniejszego uwagi, rozwodzą się bowiem po większej części obszernie nad podniesioną przez *Epoca* myślą zaprowadzenia dyrektorjatu. Do *Monitora* piszą z Madrytu, że myśl ta została znowu stanowczo zaniechaną i że rząd tymczasowy postanowił utrzymać na teraz *status quo* i wezwać kortezy niezwłocznie po ich ukonstytuowaniu się, ażeby oświadczyły się co do formy, jaką nadać należy władzy wykonawczej na czas trwania rozpraw parlamentarnych.—Niektóre pisma hiszpańskie żywią stale wielkie obawy z powodu knowań karlistowskich. *Iberia* zapewnia, że w pałacu biskupim w Tortosa, junta karlistowska odbywa regularne posiedzenia, że zgromadzenie to otrzymało niedawno z zagranicy 300,000 fr. i że niezwłocznie po otrzymaniu tej sumy, biskup Tortosy rozesłał do swego duchowieństwa okólnik, w którym powiedziano dosłownie, że „jeszcze przed końcem wielkiego postu, duch złego musi być pokonany przez wiarę." Na zasadzie podobnych wiadomości, które zostały jej zakomunikowane, *Iberia* wzywa rząd tymczasowy, ażeby okazał energję i ukarał przykładnie przeciwników wolności narodowej. – Komitet towarzystwa republikańskiego, które przyjęło za swój program zniesienie kary śmierci, udał się do rządu z prośbą o złagodzenie wyroku, skazującego na karę śmierci morderców gubernatora prowincji Burgos. (*Nordd. A. Z.*).

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Ministerstwo i kwestja czeska.—Nominacje.—Ruch wyborczy w Węgrzech). *Wiedeń, 8 lutego.* Zauważano, że dzienniki austrjackie podają przynajmniej co dwa tygodnie wiadomości o przesileniu ministerjalnem. I rzeczywiście, zaledwie upłynęło 14 dni od czasu, w którym pisma wiedeńskie zapowiedziały wyjście hr. Taaffe z ministerstwa, a już mówią one dziś znowu o przesileniu ministerjalnem. Tym razem hr. Beust ma być sprawcą zamięszania, albowiem zaproponował on, jak powiadają, ażeby cesarz mianował hr. Taaffe stanowczym prezesem ministerstwa cislitawskiego. Sprzeciwić się temu mieli ministrowie Giskra, Herbst, Hasner i Brestl, którzy oświadczyli, że wyjdą natychmiast z minister-

stwa, jak skoro propozycja kanclerza państwa wprowadzoną zostanie w wykonanie. Najstosowniej byłoby na teraz powstrzymać się ze zdaniem co do wyż wspomnionego jakoby zajścia do chwili podania dokładniejszych w tym względzie wiadomości. Zdaje się atoli, że wersja powyższa nie jest całkiem bezzasadną, albowiem powiadają jednocześnie, że hr. Beust dla tego życzy sobie powierzenia hrabiemu Taaffe stanowczej prezydencji w gabinecie cislitawskim, ażeby układy w przedmiocie pojednania z czechami mogły wejść na lepszą drogę, czego nie można się wcale spodziewać z inicjatywy reszty ministrów, całkiem niemiecko usposobionych. Powszechnie zaś znanym jest faktem, że najwyższe sfery rządowe wynurzyły po kilkakrotnie życzenie wszczęcia z czechami układów w przedmiocie porozumienia się z nimi, i w samej nawet Pradze obiega od kilku dni pogłoska, że zostanie wkrótce udzielona amnestja dla wszystkich osób skazanych za przekroczenia prasowe, i że w ten sposób zrobiony będzie początek do układów z czechami. Bardzo przeto prawdopodobnem jest, że kwestja czeska dała już w najwyższych sferach rządowych powód do niejednokrotnego zastanawiania się. Zresztą hr. Taaffe robił już dwa lata temu rozmaite, lecz naówczas bezowocne usiłowania, ażeby wejść w układy z przewódcami stronnictw czeskich.—Ważną pod niejednym względem wiadomość podaje dzisiejsza *Wiener Ztng.* Donosi ona w swej części urzędowej, że jenerałowie Kuhn, Rodich i hr. Edelsheim-Giulay, oraz wice-admirał Tegethoff, wyniesieni zostali do godności rzeczywistych radców tajnych, tudzież, że feldm.-por. hr. Edelsheim-Giulay mianowany został inspektorem jazdy całej armji. Tak w tej ostatniej nominacji, jak również w wzniesieniu ministra wojny barona Kuhna do godności rzeczywistego radcy tajnego, upatrują tu dążność do podkopania wpływu inspektora armji, arcyksięcia Alberta. Do arcyksięcia tego należała dotąd nieograniczona kontrola nad całą armją co do jej wykształcenia technicznego i t. d., działalność zaś ta, obok władzy ministra wojny i po nad tą władzą, była nieraz niedogodną dla stanowiska tegoż ministra. Mianowanie osobnego inspektora jazdy, który obok tego ma zostawać pod rozkazami ministra wojny, uszczupla znacznie zakres władzy inspektora armji; ponieważ zaś jednocześnie z zaprowadzeniem tej innowacji, ministrowi wojny ma być dany szczególny dowód zaufania, jakie on posiada w najwyższych sferach rządowych, przeto bardzo prawdopodobny jest domysł, że nastąpi wkrótce całkowite zniesienie inspektoratu armji. Doktrynerzy parlamentarni, którzy chcą słyszeć tylko o ministrze wojny, jako jedynej uprawnionej pod względem konstytucyjnym najwyższej instancji dla administracji armji, cieszą się z tego zwrotu, podczas gdy sfery militarne przypominają sobie, nie bez pewnej obawy, że także arcyksiążę Karol, ojciec teraźniejszego inspektora armji, zmuszony został przed sześćdziesięciu laty do zrzeczenia się swej działalności reorganizatorskiej w fachu militarnym, z czego wynikły złe skutki.—W ruchu wyborczym w Węgrzech, zwracają na siebie obecnie największą uwagę rezolucje mniejszości narodowych, które zgromadziły się na konferencje. Jedna z takich konferencji odbyła się wczoraj w Temeswarze, gdzie rumuni i serbowie naradzali się co do polityki solidarnej w kwestji wyborów. Postanowiono wprawdzie brać udział w wyborach, lecz program, jakiego mają trzymać się deputowani, którzy wybrani zostaną na zasadzie rezolucji tej konferencji, ma na celu całkowite obalenie teraźniejszego porządku rzeczy i unicestwienie porozumienia chorwacko-węgierskiego. Program ten przeto nie będzie mógł znaleść poparcia nawet ze strony najbardziej naprzód posuniętej opozycji węgierskiej. Mniejszości narodowe, ograniczone w ten sposób do swych własnych sił, nie mają żadnych widoków do przeprowadzenia swych życzeń. Z liczby programów, ogłoszonych przez rozmaitych przewódców stronnictw, zasługuje także na uwagę program, który jenerał Klapka przysłał z Nicei swym wyborcom temeswarskim. Jenerał Klapka życzy sobie zreformowania izby wyższej, oddzielenia kościoła od państwa, oraz natychmiastowego uorganizowania i uzbrojenia landwery; w ten sposób deakiści będą mogli zaliczyć jen. Klapkę do liczby swoich stronników. (*Nordd. A. Z.*

* (Pożar w Peszcie). Do gazety chorwackiej *Narodne Nowine* piszą z Pesztu pod datą datą 3 go lutego: „Zeszłej nocy, o godzinie $11\frac{1}{4}$, rozległy się w Peszcie krzyki, że wybuchł pożar w gmachu akademji. Na te krzyki zgromadziły się tłumy ludu lecz nie znalazł się ani jeden człowiek, któryby jął się do gaszenia pożaru. Przywieziono jedną sikawkę, lecz okazało się, że i ta była zepsuta i nie może działać. Wówczas ktoś krzyknął: „Ocalmy galerję Esterhazego!" Kilka osób rzuciło się do ratowania tej galerji, część której zdołano ocalić. Do godziny 2-ej po północy spłonął dach, lecz ogień nie doszedł jeszcze do drugiego piętra. Przyczyna pożaru niewiadoma.

* (Proces księcia Karagiergiewicza). *Peszt, 9 lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu sądu sprawdzono wyrok sądu serbskiego zapadły w sprawie księcia Karagiorgiewicza, dalej podania księcia o jego rządzie i abdykacji; w końcu przesłuchano go co do jego stosunków z Radowanowiczem, któremu to porozumieniu książę stale zaprzeczał. (*Cor. Bür.*)

Prusy i Niemcy.

* (Parlament pruski). W Berlinie sale parlamentu pruskiego stają się coraz bardziej podobne do sal parlamentu florenckiego, to jest puste. Po zatwierdzeniu konfiskaty dóbr króla hanowerskiego i elektora heskiego, obie izby poczuły szczególniejszą potrzebę odpoczynku. Na zgromadzenie izby panów nie mogło zebrać się prawnej liczby sześćdziesięciu członków, a w zeszły piątek izba deputowanych nie mogła głosować. (*La Patr.*)

Francja.

* (Polemika). Dziennik *France* z 9 go lutego, odpowiadając na dowodzenia objęte w *Nordd. A. Z.*, ogłasza artykuł pod tytułem: „Fundusze sekretne hr. Bismarcka", w którym powiedziano: Powiadacie w Berlinie, że sekwestr majątku książąt wydziedziczonych jest środkiem przedsięwziętym dla dobra powszechnego i niezbędnym dla bezpieczeństwa państwa pruskiego. Nie jest to nowy argument, służył on już bowiem nieraz dla usprawiedliwienia wielu gwałtów. Pojmujemy, że odwołujecie się do niego, i przyznajemy że jesteście jedynymi sędziami w tym względzie, lecz wrażenie wywarte na opinję publiczną jest takie, jakiem ono być powinno. Pogwałcenie prawa jest widoczne. Charakter tego środka jest naśladowaniem postępowania, jakie stosowane było zawsze przez rewolucjonistów wszystkich czasów i wszystkich krajów." Dalej *France* powiada: „H. Bismarck, który nie potknął się nigdy o wątek prawa, potknął się po dwakroć w walce przeciw hr. Beustowi, następnie zaś przeciw książętom wydziedziczonym; jest to bowiem porażką dla takiego męża, jakim jest hr. Bismarck, być zmuszonym do przemawiania takim tonem. Boleśnie jest widzieć, jak zwycięzca nie może przebaczyć zwyciężonemu naturalnego gniewu. Książęta wydziedziczeni nie uczynili nic takiego, przez co mogliby byli zasłużyć na swój los." W końcu *France*, odpowiadając na zażalenia *Nordd. A. Z.* w przedmiocie pism francuzkich, płatnych przez stronnictwo Welfów, powiada: „Nie robimy rządu pruskiego odpowiedzialnym za taką polemikę; wiemy, że rządy pruski i francuzki usiłują unikać wszystkiego, coby mogło obudzić drażliwość opinji publicznej. Nie podobna atoli nie przyznać, że w sprawie majątku króla hanowerskiego, hr. Bismarck posługiwał się bardzo źle darem słowa i jeszcze gorzej swemi dziennikami."—*Constitutionnel* z 10 lutego powstaje z wielkiem ożywieniem na artykuł *Nordd. A. Z.*, i powiada: Bismarck dał natchnienie do podobnego artykułu, albowiem sam on oświadczył w obec całego parlamentu, że nie dał nigdy prasie francuzkiej ani talara subwencji. Artykuł pisma *Nordd. A. Z.* nie powinien być uważany jako manifestacja myśli politycznej, jest to bawiem po prostu dzieło chorego umysłu.

* (Ciało prawodawcze). Łatwo dostrzedz, o ile obecna sesja ciała prawodawczego różni się od poprzedzających. Możnaby powiedzieć, że szanowne zgromadzenie ogarnięte jest pewnym rodzajem znużenia, które tylko da się wytłomaczyć zbliżaniem się wyborów ogólnych, i które do pewnego stopnia czyni je obojętnem na przedstawione mu kwestje. Niektóre osoby upatrują w fakcie tym charakterystycznym dowód niewłaściwości, ażeby ciało utwerzone z wyborców ludowych i zamianowane na czas oznaczony, wyczekiwało upływienia swojego pełnomocnictwa. Sądzą one, że kiedy rozwiązanie stanie się środkiem politycznym, będzie miało tę korzyść, że mandanci postawieni zostaną w obec swoich mandatarjuszów, którzy nie czują się na siłach do ich podtrzymania, gdyż sześć lat oddziela ich od udzielonego im mandatu. Z poprzedzających wyrazów łatwo zrozumieć i objaśnić sobie zaniedbanie się w pracach ciała prawodawczego, nie dla tego, ażeby brakowało zajęcia do załatwienia i ciekawych rozpraw nad głównemi kwestjami, ale dla tego, że zważając na krótki czas trwania obecnej sesji, deputowani nie widzą dostatecznego terminu do rozważi nad niemi. Sądzić zatem można, że prócz rozpraw poświęconych sprawom miasta Paryża i budżetowi państwa, prace izby nie będą miały znaczenia i ograniczą się na niektórych drugorzędnych interpelacjach. Zbadanie kodeksu gruntowego będzie zadaniem przyszłej sesji prawodawczej. Można być pewnym, że będą różne także projekta do praw, nad któremi w innych okolicznościach rozpoczęto by zaraz rozprawy. Na wczorajszem posiedzeniu widocznem było to wrażenie. Jednozgodnie odmówiono rozpraw nad projektem do prawa co do miasta Paryża, przyznając, że porządek dzienny prac izby jest tak ograniczony, iż można bez przeszkody odroczyć rozprawy. (*La Fr.*).

Włochy i Rzym.

* (Nowa pożyczka.—Podróż króla). We Włoszech rząd zastanawia się nad projektem nowej pożyczki. Dla zniesienia kursów przymusowych, p. Cambry-Digny chce odwołać się do zaciągnięcia pożyczki zagwarantowanej na dobrach rządowych. Jednakowoż jest to dopiero projekt, a nie rozpoczęta już operacja, jak mylnie twierdzą niektóre dzienniki angielskie. Tymczasem zanim nadzieja ta się urzeczywistni, król Wiktor-Emanuel, bawiący obecnie w Neapolu, obsypuje łaskami wojsko i usiłuje obudzić zapał ludowy. Przy różnych wycieczkach witany on był z wielkim zapałem. Cały prawie dwór bawi w Neapolu: król, książę Humbert i księżniczka Małgorzata, książę badeński, książę sasko-meiningeński i dwóch ministrów. Neapolitańczycy mogą od kilku dni sądzić, że miasto ich stało się napowrót stolicą. (*La Patr.*).

Turcja i ziemie słowiańskie

* (Spór turecko-grecki). Depesze prywatne z Konstantynopola z d. 4 lutego donoszą, że dnia poprzedzającego odbyła się rada ministrów, na której zastanawiano się nad środkami, jakie rząd otomański przedsięwziąć ma na przypadek, gdyby Grecja nie przyjęła przychylnie uchwały konferencji. Zapewniają, że wszyscy ministrowie sułtana wypowiedzieli zdania pojednawcze. Turcja osiągnęła cel, do którego dążyła: przytłumiła powstanie kandjockie, wyjednała sobie niemięszanie się Grecji do tego powstania i wreszcie uzyskała zatwierdzenie od Europy konieczności utrzymania całości cesarstwa ottomańskiego. W obec tych rezultatów poczeka ona jeszcze kilka dni dla pozostawienia rządowi heleńskiemu, a przedewszystkiem ludności ateńskiej, czasu do namysłu. Według wiadomości z Konstantynopola stronnictwo rewolucyjne burzy się na kilku punktach cesarstwa. Porta zajmuje się temi knowaniami i przedsiębierze środki na przypadek ich wystąpienia na jaw, środki te pozwolą jej stawić czoło wszelkim ewentualnościom i wytrzymać walkę, przed którą postanowiła się niecofać. (*La Patr.*).

* (Stosunki Grecji i Serbji). Korespondent z nad brzegów dolnego Dunaju do chorwackiego dziennika *N. Pozor* pisze: „Kiedy rzecz idzie o istnienie Turcji, na pierwszym planie widzimy dwie jej przeciwniczki. — Grecję na południu i Serbję na północy. Do nich pierwszych należy wystąpić do walki, albowiem, one najwięcej ze wszystkich mają prawo wynurzać swe roszczenia do Turcji. Rumunja, która tylko nominalnie uważa się za lenną Turcji, a w istocie jest całkiem samoistną, głównie ogląda się tam, gdzie znajduje więcej pokrewnych jej narodów niż w Turcji. Interesuje ją Turcja o tyle tylko, o ile potrzeba aby w Rumunji panowała zasada narodowości i narodowy samorząd w ogóle. Gdybyśmy chcieli głębiej zajrzyć do historji półwyspu bałkańskiego, i poszukać przyczyn dla czego opanowali nim turcy, to główną przyczyną okazałoby się to, że w obec samego najścia turków na państwo bałkańskie, wyż wspomnione kraje osłabiały się wzajemnie przez wojny domowe. Podobne przyczyny, które oddały Bałkan w ręce turków, istnieją i dotychczas, jako największe poparcie Turcji". Dalej korespondent namawia chrześcian tureckich, aby szczerze przyznali się do swych błędów i żyli zgodnie, zamiast tego żeby wylewać swą żółć na dyplomację europejską.

* (Wiadomości z Serbji). Jeden z korespondentów gazety serbskiej *Zastawa* (Sztandar) pisze: „Siła Serbji zależy na solidarności jej polityki z polityką Grecji, Rumunji i Czarnogóry, które mają wspólne z Serbją zadanie, zależące na wyswobodzeniu ludów chrześciańskich z pod panowania tureckiego w Europie. Przyszła polityka zależeć będzie od czasu i okoliczności. — W tejże gazecie zasługują na uwagę następujące wyrazy (w numerze 6 m. w artykule pod tytułem „Św. Sawa, nasze duchowieństwo i nasz naród") „Wiemy bardzo dobrze, że prawosławie zespoliło się z narodem serbskim, ze zwyczajami serbskiemi; że jedność ono nas z potężną Rosją i z sąsiednią Bulgarją; że stanowi ono dla nas związek ze wszystkiemi ludami na wschodzie, i że odegra ono ważną rolę w chwili wyswobodzenia tych ludów z pod jarzma tureckiego; dla tych powodów, jak również dla widoków narodowo-politycznych, nie możemy działać w celu osłabienia prawosławia, lecz przeciwnie, powinniśmy je podtrzymywać i wzmacniać."

* (Książę Milan Obrenowicz). Do gazety chorwackiej *Narodne Novine* piszą z Belgradu pod datą 21-go stycznia: „Wczoraj, o godzinie 3-ej po połu-

dniu, książę serbski Milan, w towarzystwie namiestników i byłego prezesa rady państwa, p. Stewczy Michajłowicza, zwiedził naszą akademję wojenną. Książę, powitany przez ministra wojny i kuratora szkół wojskowych, był na prelekcjach z artylerji i chemji. Następnie zwiedził on bibljotekę i gabinet modelów fortyfikacyjnych i fortecznych. Przy wejściu do akademji, książę powitał uczniów następującemi wyrazami: „Przyjaciele! przyszedłem do was dla zabrania z wami znajomości. Tak wy, jak i ja, uczymy się w jednym i tymże celu, mianowicie, ażebyśmy byli gotowi do spółdziałania nietylko w zwiększeniu i rozwinięcia tego, co odziedziczyliśmy po naszych praojcach, lecz także tego wszystkiego, co może przyczynić się do pożytku naszego ukochanego narodu".

* (Położenie rzeczy w Bulgarji). Gazeta chorwacka *Narodne Nowine* podaje następujące wiadomości: Znakomity dowódca oddziału bulgarskiego, Chadżi Dymitr, który zimuje w Bałkanach, posłał niedawno do „komitetu centralnego ateńskiego" list, w którym przyrzeka dać poparcie sprawie greckiej. Potrzebuje on jedynie pieniędzy, ma bowiem poddostatkiem ludzi i broni.—W zarządzie wilajetu bulgarskiego panuje nadzwyczajna czynność. Nie tylko uzbrajane są dawne fortyfikacje nad Dunajem i zwiększane załogi, lecz także powzięto zamiar ufortyfikowania innych jeszcze punktów wzdłuż granicy rumuńskiej. Karabiny starego kalibru odsyłane są do Konstantynopola, zkąd przysyłane są codziennie karabiny Chassepot, które rozdają baszi-buzukom. Wszyscy mieszkańcy wilajetu obowiązani są opłacać na te karabiny pewien podatek.

* (Wiadomości z Bośnji). Chorwacka gazeta *Narodne Nowiny*, zamieściła ciekawą korespondencję z Bośnji z 28 stycznia, gdzie pomiędzy innemi jest powiedziane: „Różne dzienniki rozpuściły pogłoskę, jakoby komisja, która zjechała tu w początku zeszłego listopada, w celu obwarowania Bośnji, już rozpoczęła swe prace przeciwko Serbji i Czarnogórzu. Wszystko to jest fałsz, albowiem Blum-pasza (który zresztą jest nie mahometaninem, lecz protestantem), dotąd jeszcze znajduje się w Serajewie, i pozostanie tam do wiosny, jak mówią, do marca; potem zajmie się obejrzeniem całej miejscowości. Lecz dla wykonania tego zadania, Turcja nie ma ani pieniędzy, ani ludzi, ani dostatecznej liczby wojsk, albowiem w Bośnji i Hercogowinie, wojsk regularnych znajdzie się nie wyżej nad 12,000, a i ta część ich jeszcze oddali się ku granicom Grecji. Karabinów to wojsko ma dość, ale starego kalibru.—Tu nikt nie wątpi, że Grecja obali silne tureckie obwarowania, jeżeli rzecz dojdzie do wojny, gdyż każdemu jest znany skład wojsk tureckich. W Bośnji naprzykład liczy się 24 bataljony, które od wielu miesięcy nie otrzymały żołdu".

Grecja.

* (Ministerstwo). Podług *Morning Posta*, Zaimis dał się nakłonić do misji utworzenia nowego ministerstwa jedynie na skutek stanowczego oświadczenia króla Jerzego, że pozostawi kraj jego własnemu losowi i wyjedzie do Paryża, jeżeli nie znajdzie żadnego ministerstwa, któreby podjęło się odpowiedzialności za przyjęcie uchwał konferencji. Podług tegoż pisma, ministerstwo Zaimis'a miało ukonstytuować się w następującym składzie: Zaimis, prezes gabinetu i minister spraw wewnętrznych; Delyannis, minister spraw zagranicznych; Soierinos, minister skarbu; Contros, minister wojny; Fringheta, minister marynarki; Sarawa, minister wyznań; Petralis, minister sprawiedliwości.

* (Obecna sytuacja). *La Patr.* z dnia 9 lutego pisze: Wiadomości z Aten dochodzą do 5 lutego. Donoszą one, że do dnia tego zajmowano się usilnie układami co do utworzenia nowego gabinetu Zaimisa. Naczelnik tej nowej kombinacji otrzymawszy przyrzeczenie osób, które złożyć mają gabinet, zajmował się z królem nad ułożeniem dlań programu. Część ta dzieła przedstawiała wielkie trudności, ale spodziewano się je usunąć. Nowi ministrowie przyjąć mają uchwałę konferencji ze względu na mocarstwa, z któremi Grecja chce nadal pozostać w dobrych stosunkach, ale powody tego przyjęcia powinny być wyjaśnione w proklamacji do narodu, którą król wydać ma z podpisem wszystkich ministrów, i w okólniku wystosowanym do Europy, który minister spraw zagranicznych przesłać ma z swojej strony do reprezentantów rządu heleńskiego za granicą. Dwa te dokumenta powinny służyć nietylko jako zastrzeżenie praw na przyszłość, ale jeszcze zaświadczyć, że Grecja zamierza na drodze legalnej trzymać się uświęconej przez nią polityki, i że ma mocne przekonanie, iż polityka ta odniesie kiedyś zwycięztwo za pomocą swobodnego objawiania życzeń ludności i pod opieką Europy. Taka jest treść myśli wynurzanych przez naczelnika nowego gabinetu; ale cokolwiekby tenże zrobił, i jakkolwiekby się tłumaczył, istnienie jego w obecnem położeniu rzeczy jest bardzo efemeryczne, położyć jednak może koniec obecnemu przesileniu. Wzburzenie umysłów ludności zawsze jest wielkie; ale pogłoski rozszerzone wśród ludu o abdykacji króla są bezzasadne. Dotychczas król nie pomyślał o opuszczeniu swojego państwa. Zapewniają, że wyrzekł on do jednej wysoko postawionej osoby, iż nie chce uledz losowi swoich poprzedników; że jeżeli nie będzie mógł na drodze pokoju rozwiązać obecnych trudności, wezwie Europę na sędziego swego postępowania i usiłowań, i że potem posłusznym będzie woli narodu, pozostawiając mu wszelką odpowiedzialność, że zatem stanie na czele swoich wojsk i woli zginąć z bronią w ręku, niż umrzeć na wygnaniu. Spodziewają się, że ministerstwo przełamawszy napotykane trudności, potrafi się wreszcie utworzyć.

Portugalja.

* (Kłopoty finansowe). W obec kłopotów finansowych, rząd portugalski widział się zniewolonym do zmniejszenia na jakiś czas płacy urzędników o połowę. Naturalnie, że ten środek ostateczny dał powód do silnych przełożeń. *Journal do commercio* z 4 go lutego użala się gorzko na to, że jedna tylko klasa ludności, a mianowicie ta, która jest najbardziej oddaną sprawie publicznej i odznacza się usposobieniem nadzwyczaj spokojnem, zmuszaną jest sposobem wyjątkowym do zaradzenia złemu stanowi finansów. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Kwestja statku *Alabama*) nie tak prędko jeszcze zostanie załatwioną. Konwencja zawarta niedawno w tym względzie pomiędzy lordem Clarendonem i posłem Stanów Zjednoczonych w Londynie, potępianą jest tak z tej, jak i ztamtej strony oceanu. Prawie wszystkie pisma amerykańskie, które nadeszły ostatnią pocztą, przybierają względem tej konwencji taką postawę, że przyjęcie jej staje się niemal niemożliwem. Tak *Newyork Tribune* jak i *Newyork Times* pozostają w zgodności z innemi organami prasy amerykańskiej, lecz robią zarazem o jeden krok więcej, utrzymują bowiem, że jenerał Grant podziela to przekonanie. Jenerał ten miał oświadczyć, że konwencja pomieniona jest niesłuszna dla Stanów Zjednoczonych dla tego, że oblicza straty poniesione przez też Stany podług statków rzeczywiście zniszczonych, podczas gdy straty pochodziły głównie ztąd, że handel amerykański wyparty został z rozmaitych mórz przez statki korsarskie, zbudowane w Anglji dla Stanów południowych. Oprócz tego zaś, sympatja, jaką Anglja okazała rokoszanom, przyczyniła się do przedłużenia wojny co najmniej o jeden rok; Anglja przeto odpowiedzialną jest bezpośrednio za wszystkie straty w wydatkach i ludziach poniesione przez Stany Zjednoczone w ciągu tego czasu. Wśród tych okoliczności, prasa angielska nie ludzi się bynajmniej nadzieją rychłego rozwiązania zawikłań. *Daily News* powiada, że wyż przytoczone zasady są tak niepraktyczne, że żaden angielski mąż stanu nie może prowadzić na ich podstawie układów dyplomatycznych. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 31 Stycznia (12 Lutego).

Kalendarz.

W sobotę, 1 (13) lutego,—śśw. Juljana męcz. i Jordana męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 18; zach. o godz. 5 min. 11.

W niedzielę, 2 (14) lutego, — św. Walentego kapł. męcz.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 16; zach. o godz. 5 min. 13.

Stan pogody.

Dziś z rana + 1°6, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach.	740 3	746.5
Termometr Reaum	+ 4°7	+ 3 2
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 5°1, R. Najmniejsze ciepło + 1°0 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10

Widowiska

TEATR WIELKI.—*Dziś*, w piątek, komedja w 4-ch aktach, **Nasi najserdeczniejsi**. — Osoby: Lucjan Caussade—p. *Rychter;* Cecylja, jego żona—pani *Rakiewicz;* Emilja, pasierbica Cecylji — pani *Ostrowska;* Doktór Tholosan—p. *Królikowski;* Maurycy de Théronan—p. *Swieszewski;* Marecat—p. *Żółkowski;* Eugenjusz, jego syn—panna *Urbanowicz;* Pan Vignieux—p. *Damse;* Pani Vignieux—pani *Sawicka;* Abdalah—p. *Grzywiński;* Lancelot—p. *Schober;* De la Richandière—p. *Dobrowolski;* Rózia, służąca Cecylji—panna *Gilska;* Jan lokaj—p. *Adler;* Ogrodnik — p. *Lssiewicz.*—(Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Jutro*, w sobotę, opera **Fra Diavolo**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Faust**, przez artystów włoskich, było osób 751.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Jutro*, w sobotę, komedje **Miód kasztelański, Lekcja spiewu.**

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera.*—Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnant *Cymerman*, i jenerał-major *Dika*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 353, wyjechało osób 510;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 227, wyjechało osób 185,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 109, wyjechało osób 143; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; —oprócz tego w ogóle przyjechało osob 725, w tej liczbie z zagranicy 14; wyjechało osób 652, w tej liczbie za granicę 17.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 29 (10) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Olszewski w Sokołowie, Gappe w Petersburgu, Jakowlewicz w Kazaniu, Bank Cesarstwa w Petersburgu, Lent w Ryczyńsku, Naczelnik stacji w Czarnej wsi, Salcman w Wisockiem, Fröhlich w Halle, list bez adresu, Wolska i Mandelsztam bez oznaczenia miejsca,—listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 13 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 30 (11) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 96, wyzdrowiało 33, umarło 11, pozostało 2104 (mężczyzn 1065, kobiet 1039), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 208, kobiet 216.

* W dniu 30 (11) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 7, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5; razem 25;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan:* 8; *starozakonnych:* —;—**umarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 5; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3; razem 20.

Ceny targowe.

dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	28	6	30	7	5
Zyto	8	64	5	5	5	40
Jęczmień	—	—	—	—	4	—
Owies	5	28	3	—	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	68	1	—	1	5

Pud siana od kop. 27 1/2 — 30. Pud słomy od kop. 20—22.

Dowozy: Pszenicy 91; Zyta 743; Jęczmienia —; Owsa 171 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego.		83 1/8
Weksle na Warszawę.		82 7/8
„ Peterburg 3 tygodn.		9 3/4
„ „ 3 miesięczny		9t 7/8
„ Londyn 3		6 23 1/8
„ Paryż 2		81
„ Hamburg 2 „		150 3/8
„ Wiedeń 2		83 5/8
Listy Zastawne 4%		67
Listy Likwidacyjne		57 3/8
Obligacje Skarbowe 4%.		68 1/2
Koleje Rosyjskie		83 1/8
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 3/4
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		58 1/4
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.		
Nowa pożyczka premjowa 1-em		118 5/8
„ „ „ 2-em		118 1/2
Żyto na targu „		53
dto „ dostawę		52 3/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn.		121 10
„ Hamburg.		89 40
„ Paryż.		43 20
Pożyczka Narodowa.		67
5% Metaliki		62
Akcje Banku Kredytowego		275 30

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 682. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 12-го Ноября сего года, поступило въ оный прошеніе А. А. Сапиковскаго о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на способъ выработки англійской бѣлой жести.

1—3 Г. Варшава, 15 Января 1869 года.

N. D. 602. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ что 23 Ноября 1868 г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Вильяму Спаржу Томсону 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ прядильныхъ машинъ.

—3 Г. Варшава, 11 Января 1869 года.

N. D. 603. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 21 Декабря 1868 года, поступило въ оный прошеніе Г-на Пиддингтона о выдачѣ иностранцу Ральфу Дасону 5-лѣтней привилегіи на особаго устройства канонирскія лодки.

3—3 Г. Варшава, 11 Января 1869 года.

N. D. 604. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 3-го Декабря 1868 года, поступило въ оный прошеніе купца Антона Эрлангера, о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на машину для выдѣлки деревянныхъ гвоздей.

3—3 Г. Варшава, 11 Января 1869 года.

N. D. 605. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го Декабря 1868 г. поступило въ оный прошеніе Коллежскаго Совѣтника Шпигоцкаго о выдачѣ ему и мастеру Петрову 10-лѣтней привилегіи на новоизобрѣтенную свѣчу-лампу.

3—3 Г. Варшава, 11 Января 1869 года.

N. D. 606. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 14 Декабря 1868 г. поступило въ оный прошеніе купца Алексѣева о выдачѣ иностранцу Вильяму Гетсу 6-лѣтней привилегіи на усовершенствованныя плавильныя печи и инструменты, употребляемые въ металлургическомъ производствѣ.

3—3 Г. Варшава, 11 Января 1869 года.

N. D. 607. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 28-го Ноября 1868 г. поступило въ оный прошеніе купеческаго сына Тыранова о выдачѣ ему 10 лѣтней привилегіи на спасительный снарядъ для отвращенія несчастныхъ случаевъ на желѣзныхъ дорогахъ.

3—3 Г. Варшава, 11 Января 1869 года.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 924. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Wincentego Kosińskiego, wierzyciela sumy rs 1050 figurującej przez zastrzeżenie z aktu Nr. 18 w kolumnie głównej zastrzeżeń działu IV-ego wykazu hypotecznego nieruchomości w Pradze pod Nr. 376 położonej.

2. Julianny Kamińskiej wierzycielki sumy rs. 12,000 zabezpieczonej pod Nr. 5 działu IV. wykazu hypotecznego dóbr Rudnik, położonych pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brezinie, do której to sumy przywiązane jest ścieśnienie figurujące w dziale III. wykazu hypotecznego.

3. Karola Gerlacha współwłaściciela nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 784 położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 4 (16) Sierpnia 1869 r.

S. Zawadki.

N. D. 19. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu zaszłej śmierci: 1 Wojciecha Złotkowskiego, właściciela dobr Kostry Podśledkowięta części H. 2. Benedykta i Łukasza braci Łuniewskich, wierzycieli sumy złp. 2,829 gr. 7, zapisanej w dziale IV pod Nr. 2 na dobrach Tybory Wólka w Okręgu Tykocińskim; 3. Krystyny Wnorowskiej wierzycielki złp. 1,500 lokowanej na dobrach Wnory Wandy w dziale IV pod Nr. 12; 4. Anzelma Mianowskiego, właściciela dóbr Zagroby Łentownica części lit. *a. b. c d* i części Grzymały Bełczycy Stok A. i Zagroby Łentownica lit. W. oraz Franciszki z Roszkowskich Mianowskiej wierzycielki rubli 900 w dziale IV pod Nr. 2 na dobrach Zagroby Łentownica lit. B., oraz 5 Napoleona i Ludwiki Bukowskich, współwłaściciell dóbr Rakowo Chmielewo części B. i na wsi Cwalinach wielkich w Okręgu Łomżyńskim położonych, otwarte zostały spadki, zawiadamiając o tem, wzywa osoby interesowane, aby dla przepisania tytułu własności dóbr i kapitałów pomienionych stawiły się w dniu 2 (14) Maja 1869 r. w kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją praw im służących.

Łomża d. 10 (22) Października 1868 r.

Dominik Sadowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 659. *Финансовое Управленіе въ Царствѣ Польскомъ.*

Симъ объявляетъ, что 6 (18) Февраля с. г. въ 12 часовъ, будутъ производиться изустные торги, на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1868/9 г. участковъ: Зузовы, Носалевице и Постчко, Пржедборскаго Лѣсничества, Радомской Губерніи, отъ суммы 8,345 руб. 19 коп. Желающіе торговаться обязаны представить залогъ наличными деньгами, или процентными бумагами на сумму 835 рублей.

Оцѣночные вѣдомости продающагося лѣса, равно какъ и подробныя условія, могутъ быть разсматриваемы въ Финансовомъ Управленіи или же въ Пржедборскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Варшава, 3 Января 1869 года.

Завѣдывающій Отдѣломъ,
Ивлукьяновъ.

3—3 Начальникъ Секціи, Войзбунъ.

N. D. 394. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его будутъ производиться 18 Февраля сего года въ 12 часовъ утра, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на отдачу въ подрядъ перемощенія 14 улицъ въ г. Ловичѣ, согласно смѣтѣ утвержденной въ 3,004 руб. 9 коп.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ могутъ разсматривать торговыя условія, равно образецъ объявленія въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время.

Г. Варшава, дня 6 Января 1869 г.

3—3 Совѣтникъ, Карпинскій.

N. D. 882. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ симъ, что 27 Февраля (11 Марта) 1869 г. съ 12 часовъ утра, будутъ производиться изустные торги, на продажу поземельныхъ участковъ состоящихъ въ вѣдѣніи казны, а именно:

1. Въ Варшавскомъ Уѣздномъ Управленіи: на продажу по-бернардинскаго сѣнокоснаго луга въ селѣ Черниковѣ, отъ суммы 698 р. 43¼ к.

2. Въ Ловичскомъ Уѣздномъ Управленіи: на продажу занятыхъ отъ монастыря Ловичскихъ дѣвицъ Бернардинокъ:

а) Участка пахатной земли и пастбища заключающихъ 3 морга, 90 прентовъ, отъ суммы 885 руб.

б) Луга подъ названіемъ Костка, занимающаго 5 мор., 173⁴³/₁₀₀ прентовъ отъ суммы 1,246 р. с. 87½ коп.

3. Въ Влоцлавскомъ Уѣздномъ Управленіи: двухъ по-доминиканскихъ земельныхъ участковъ въ м. Брестѣ Куявскомъ, заключающихъ 2 мор. 67 пр., отъ суммы 132 руб. 19 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить квитанцію Губернскаго или Окружнаго Казначейства, во взносѣ залога, наличными деньгами и другими гарантированными Правительствомъ, принимаемыми въ залогъ билетами, въ томъ числѣ, ликвидаціонными и закладными Кредитнаго Общества листами, по номинальной ихъ цѣнѣ, въ размѣрѣ 1/10 части выше означенныхъ оцѣночныхъ суммъ.

Прочія условія помѣщены въ оповѣщеніяхъ о торгахъ на продажу помонастырскихъ земельныхъ угодій, напечатанныхъ въ N. 11 Варшавскихъ Губернскихъ Вѣдомостей, 57 Варшавскаго Дневника, 66 Польской Газеты и 66 Ежедневнаго Курьера съ 1868 года.

Ближайшія поясненія будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней, въ подлежащихъ Уѣздныхъ Управленіяхъ.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 27 Lutego (11 Marca) 1869 r. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż gruntów i łąk zajętych w zawiadywanie Skarbu, a mianowicie:

1. W biurze Naczelnika Powiatu Warszawskiego: na sprzedaż łąki po-Bernardyńskiej we wsi Czerniakowie, rozległości 2 morgi, 250 pręt., od sumy rs. 698 k. 43¼.

2. W biurze Naczelnika Powiatu Łowiczskiego: na sprzedaż zajętych po klasztorze PP. Bernardynek w Łowiczu:

a) Gruntu i pastwiska obejmujących przestrzeni mor. 3 pręt. 90, od sumy rs. 885.

b) Łąki Kostka zwanej obejmującej przestrzeni mor. 5, pret. 173⁴³/₁₀₀ od sumy rubli sreb. 1,246 k. 87½.

3. W biurze Naczelnika Powiatu Włocławskiego, dwóch po dominikańskich kawałków gruntu ornego w mieście Brzeście Kujawskim, zawierających morgow 2 pr. 67, od sumy rs. 132 kop. 19.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić kwit kasy gubernialnej lub okręgowej, na złożone vadium w gotowiźnie, listach likwidacyjnych, albo też innych papierach Cesarstwa i Królestwa, wreszcie listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, wynoszące 1/10 część sumy warunkowej.

Inne warunki objęte są w ogłoszeniach na sprzedaż realności po klasztornych, zamieszczonych w Nr. 11 Warszawskich Gubernialnych Wiadomości, 57 Dziennika Warszawskiego, 66 Kurjera Codziennego z roku 1868.

Bliższe objaśnienia interesowani otrzymać mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w godzinach służbowych, w biurach właściwych Naczelników Powiatowych.

Г. Варшава. Января 27 дня 1869 года.

Асесоръ, Добошинскій.

1—3 Дѣлопроизводитель, Шумлянскій.

N. D. 774. *Окружное Инженерное Управленіе.*

10 Марта сего 1869 года произведенъ будетъ торгъ безъ переторжки на производство кровельныхъ шиферныхъ работъ въ Александровской Цитадели, съ строеніями г. Варшавы.

Къ торгамъ будутъ допущены только исполнившія подобныя работы мастера, которые по этому обязываются представить законныя свидѣтельства о своемъ званіи.

Торгъ будетъ изустный съ допущеніемъ и запечатанныхъ объявленій, съ пониженіемъ цѣнъ процентами общими всѣмъ предметамъ торга.

Желающіе торговаться должны подать о томъ прошеніе на гербовой бумагѣ въ 70 коп., приложить и залогъ, который назначается денежными знаками въ 300 руб. и въ свидѣтельствахъ на недвижимости въ 750 руб.

Торгъ будетъ произведенъ въ Окружномъ Инженерномъ Управленіи въ Цитадели въ 11 часовъ до полудня.

Условія можно читать въ Окружномъ Инженерномъ Управленіи ежедневно въ присутственное время.

О результатѣ торга будетъ представлено Военному Совѣту; лицо же, за коимъ останется обязательство съ торга, не должно имѣть претензіи къ казнѣ, если по какой либо причинѣ утвержденіе торга будетъ отказано.

Г. Варшава, Января 22 дня 1869 г.

Начальникъ Инженеровъ,
Генералъ-Маіоръ, Фейхтнеръ.
Помощникъ Начальника Инженеровъ,
Генералъ-Маіоръ, Квашнинъ-Самаринъ.

3—3 Дѣлопроизводитель, Михальскій.

N. D. 902. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wojciecha i Julji z Adamskich małżonków Spingiewiczów obywateli w Włocławku Okręgu Włocławskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,250 z procentem 5%, od dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. i kosztów od Izraela Guranowskiego i Jetty z Spokojnych Guranowskiej czyli obojga małżonków Guranowskich obywateli, właścicieli nieruchomości w mieście Włocławku przy ulicy Nowej i Żabiej pod Nr. 392 lit. *A. B.* położonej, teraz Nr. 314 *A. B.* oznaczonej, tamże zamieszkałych, protokołem Wilchelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Włocławku, mianowicie Nr. 314 lit. *A.* przy ulicy Nowej i Żabiej, zaś Nr. 314 lit. *B.* oficyną zwaną przy ulicy Żabiej, dawniej pod Nr 392 lit. *A B.* w Powiecie i Okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim egzystującego położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jetty z z Spokojnych i Izraela małżonków Guranowskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, jedną nierozdzielną używalność i całość stanowiąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej murowany, o parterze i jednem piętrze i dwóch facjatach dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający, pod domem tym są piwnice murowane.
2. Słup sosnowy w ziemię wkopany.
3. Brama z desek.
4. Studnia z pompą drewnianą
5. Słupki w ziemię wkopane.
6. Dom oficyną zwany, masiv murowany o parterze i jednym piętrze, oraz poddaszych mieszkaniach dachówką karpiówką kryty, trzy kominy murowane mający.
7. Przedział na bramę przeznaczony deskami zabity.
8. Oficyna o parterze ze stajniami i komórkami pod jednym dachem, karpiówką i holenderką kryta, komin murowany mająca budowla ta jest zbudowana z bali sosnowych,
9. Budynek z drzewa deskami kryty.
10. Budynek z desek deskami kryty, w którym jest chlewik i kloaka.
11. Śmietnik z desek.
12. Cztery słupki z żerdzi w ziemię wkopane.
13. Komórka z desek deskami kryta.
14. Drwalnia z desek w części dachówką a w części deskami kryte.
15. Komórka w słupy z desek deskami kryta.
16. Plac pod budowlami.
17. Dziedziniec wybrukowany.

W nieruchomości tej jest 23 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego są jeszcze lokale niewynajęte.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbior objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajecie w kopjach doręczono.

1 Stanisławowi Jezierskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego, w mieście Brześciu Okręgu Włocławskim urzędującemu, na ręce własne.

2. Ludwikowi Zarembie Prezydentowi miasta Włocławka w tymże mieście Włocławku Okręgu Włocławskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 10 (22) Czerwca 1866 r.

Wniesiono do akt hypotecznych nieruchomości w mieście Włocławku Nr. 392*A.* i 392*B.* w Brześciu dnia 11 (23) Czerwca 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Września 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Września, 30 Września (12 Października) 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w mieście Włocławku, mianowicie Nr. 314*A.* przy ulicy Nowej i Żabiej, zaś Nr. 314*B.* oficyną zwanej przy ulicy Żabiej, dawniej pod Nr. 392*A. B.* w Okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem d. 30 Września (12 Października) 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 14 (26) Listopada 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilne-

go Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się ód sumy rsr 2,500 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa d. 3 (15) Października 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym z odroczenia na dzień 15 (27) Listopada 1866 r. przypadającym, nieruchomość Nr. 314*A. B.* w mieście Włocławku położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rsr. 2,500 i Trybunał wyrokiem daty 15 (27). Listopada 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysadzenie rzeczonej nieruchomości na dzień 13 (25) Lutego 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunały Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacia zacznie się od sumy rs. 7,605 kop. $33\frac{1}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej na żądanie Domu Handlowego Friedrich Adolf Schlejcher sporządzonej wynaiezionego, lub też w taksie na żądanie Spingiewiczów jeżeliby takowa była nakazaną wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 22 List. (4 Grud.) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie mógł przyjść do skutku z powodu zaszłych sporów, zatem Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem ilacyjnym daty 8 (20) Maja 1867 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 314ab. w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim położonej na d. 15 (27) Czerwca 1867 r. godzinę 10 rano, lecz takowy z powodu sporów spełzł bezskutecznie, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 8 (20) Stycznia 1868 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 16 (28) Lutego 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zecznie się od sumy rs. 7,605 kop. $33\frac{1}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szasunku przez biegłych w taksie sądowej na żądanie Domu Handlowego Friedrich Adolf Schlejcher wierzyciela bypotecznego sporządzonej, wykazanego, lub wrazie nakazania nowej innej taksy od $\frac{2}{3}$ części szacunku wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy i termin powyższy spełzł bezskutecznie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 7 (19) Sierpnia 1868 r. wydanym, Ignacego Jabłońskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, tamże w m. Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Ratwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 również w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w miejsce Wojciecha i Julji z Adamskich małżonków Spingiewicz do dalszego popierania przymusowego nieruchomości Nr. 314A i 314B. a dawniej pud N. 392AB. w m. Włocławku położonych podstawił, poczem wyrokiem ilacyjnym daty 22 Stycznia (3 Lutego) 1869 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia wzmiankowanych nieruchomości na d. 5 (17) Marca 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w tem co i poprzednie miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,605 k. $33\frac{1}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Sprzedażą kieruje obecnie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest powyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 931 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie:

1. Chaima Joska Szynkman szynkarza, jako opiekuna głównego nieletnich Nyny i Abrahama rodzeństwa Szynkman po Matysie i Fali Małce małżonkach Szynkman pozostałych dzieci, pod Nr. 968.

2. Hereiga Honigwill, kupca, jako przydanego opiekuna tychże nieletnich, pod Nr. 980 i 981, i

3. Joska v. Józefa Szynkmana pełnoletniego po tychże Matysie i Fali Małce małżonkach Szynkman pozostałego syna, pod Nr. 987, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000, z procentem od d. 1 Stycznia n. s. 1868 r. i kosztów egzekucyjnych od Nychy z Landsztejnów Klejner po Abrahamie Klejner pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Rubina, Brajndli, Dawida, Majera, Izraela, Jakóba i Szulima rodzeństwa Klejnerów, w małżeństwie z niegdy Abrahamem Klejner spłodzonych dzieci, wszystkich w Warszawie pod Nr. 1083 zamieszkałych, których przydanym opiekunem jest Lewek Linde faktor w Warszawie pod Nr. 2403d. dawniej, a obecnie pod Nr. 2256 zamieszkały, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w d. 8 (20) Stycznia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Bugaj, pod Nr. 2590 dawnym i hypotecznym, a obecnie nowym Nr. 11, na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym I, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Nychy z Landsztejnów Klejner po Abrahamie Klejner pozostałej wdowy, tudzież nieletnich: Rubina, Brajndli, Dawida, Majera, Izraela, Jakóba i Szulima rodzeństwa Klejnerów, w małżeństwie z niegdy Abrahamem Klejner i tąż Nychą Klejner spłodzonych dzieci, należąca i w tychże posiadaniu i użytkowaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kw. 832 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z cegły palonej na wapno o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi, blachą kryta, z trzema kominami murowanemi.

2. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi, blachą kryta, z trzema kominami murowanemi.

3. Oficyna tylna, poprzeczna masiv z cegły palonej na wapno murowana, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z mieszkaniami poddasznemi pod półdachem dachówką krytym, o jednym kominie murowanym, w obudwu oficynach na drugim piętrze znajduje się balkon na balach z drzewa urządzony.

4. Komórki drewniane w dwóch podziałach, dachówką holenderką kryte.

5. Kloaki z drzewa dachówką holenderką pokryte.

6. Komórki drewniane dachówką holenderką pokryte, o czterech przedziałach.

7. Podwórko powierzchni około łokci kwadratowych 140 mające, kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej mieści się 26 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda, Patrona w Warszawie pod N-rem 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzow-Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nri 549 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie po-Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandrd Naglera urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 8 (20) Stycznia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zaajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d 10 (22 Stycznia 1869 r., zaś w dnidzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kanceularji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I. dnia 11 (23) Marca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1869 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1869 r.
R. D. Zgórski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 122.

44 Włók czyli 660 Dziesiatyn

BORU SOSNOWEGO,

odległego od miasta Kalisza werst 19, od m. Błaszek werst 10, jest **do sprzedania.**

Bliższe wiadomości o stanie lasu, cenie jego i innych warunkach, powzięte być mogą w każdym czasie od **F. Przedpełskiego** Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Kaliszu. 19—30—19472

N. D. 878.

Nabywszy na własność pozostałą niewielką ilość egzemplarzy **kompletnych rocznych zbiorów** z dwóch lat ostatnich, to jest 1867 i 1868 pisma perjodycznego pod tytułem:

KÓŁKO DOMOWE,

DWUTYGODNIK DLA RODZIN POLSKICH,

ozdobny wielu drzeworytami w tekście, wraz z dodatkiem mód i fasonów **obniżam** cenę dotychczasową **rsr. 5, na rsr. 2** za każdy roczny zbiór.

Skład Główny w Warszawie w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **Michała Glücksberga** przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu W-go Grodzickiego Nr. 7 (411). Sprzedaje się również we wszystkich innych znaczniejszych księgarniach.

Na prowincji u **S. Arcta** w Lublinie, **H. Hurtiga** i **Mittwocha** w Kaliszu, **Goldhara** i **Możdżeńskiego** w Kielcach, **Libermana** w Radomiu, **Kempnera** w Płocku, **Kohna** w Częstochowie i Petrokowie.

Osoby z prowincji nadsyłające należność pod adresem Składu Głównego, otrzymają żądane egzemplarze w posyłkach opłaconych kosztem księgarni.

1—2 **S. Lewental.**

N. D. 908.

NIEZWYKŁA SPOSOBNOŚĆ.

Agentura najsławniejszych fabryk Płótna Hollenderskiego, Bielefeldzkiego i Herrnhuckiego zamierzała otworzyć stały handel w Warszawie, ponieważ jednak Naczelnik Agentury a Ojciec sprzedających w dniu 2 z. m. przeniósł się do wieczności, zmuszeni jesteśmy chcąc powrócić jak najśpiesznie do domu, wyprzedać znaczny zapas nagromadzonych Towarów, a mianowicie:

PŁÓTNA,

po cenach bezprzykładnie niskich, w tej nadziei, że Szanowna Publiczność nieomieszka skorzystać z rzadko nadarzającej się okazji i zaopatrzy się w **dobre i świeże towary.**

CENNIK

TOWARÓW PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY.

Niewielki zapas Wyrobów Bawełnianych, jako to:

	Rsr.	kop.
Perkal za łokieć po	—	9
Znaczny zapas Hollenderskiego, Bilefeldzkiego, Kroverskiego, Konstancjeńskiego i Kroeserskiego płótna na pół sztuki	5	50
Płótna domowego nieblichowanego w dobrym gatunku różnej szerokości po	7	—
Obrusy białe Hollenderskie	—	95
Serwety kolorowe płócienne i wełniane z frendzlą lub bez niej, w rozlicznych gatunkach i wielkościach po cenach zdumiewająco nizkich.		

Znaczny wybór nakryć stołowych.

	Rsr.	kop.
Na 6 osób po	2	70
Na 12 osób po	6	—
Na 18 i 24 osób zadziwiająco tanie.		

I DROŻEJ.

Ogromny wybór chustek Hollenderskich do nosa, pół tuzina od kop. 55 i drożej, stosownie do wielkości i gatunku.

Oraz wiele innych artykułów znajdujących się w zapasie do zbycia po cenie niżej kosztu.

Skład Płótna, przy ulicy Miodowej pod filarami, gdzie dawniej się mieścił Kantor Wekslu Wertheima, sprzedaż odbywa się od godziny 9-tej rano do godziny 7-ej wieczorem. 1—3—1311

N. D. 898.

DOM HANDLOWY

JAKÓBA FAJANSA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Nr. 489c. wprost Sądu Apelacyjnego.

Otrzymał w komis znaczny transport **Farb i Werniksów litograficznych i drukarskich** z fabryk **Offenbachskich,** oraz **proszków bronzowych** w najrozmaitszych gatunkach i kolorach, z różnych fabryk zagranicznych i sprzedaje takowe hurtowo i detalicznie, po cenach **stałych fabrycznych.**

Zlecenia Panów Interesentów, zgłaszających się listownie, jak najakunratiej wykonane zostaną. 1—3—1098

N. D. 921.

Ignacy Zamłyński,

Obrońca przy Sądach Okręgowych Warszawskich, mianowany Patronem Trybunału Płockiego, otworzył kancelarję w Płocku. 1—1

N. D. 804. **Dowód Bankowy** za Nr. 580 na zastawione listy likwidacyjne na rsr. 1550 z 12 kuponami **zaginął,** upraszam łaskawego znalazcy o złożenie do kantoru Banku Polskiego. 2—3—1086

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 896. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ симъ, что вслѣдствіе отзыва Финансоваго Управленія отъ 14 Января сего 1869 г. з N. 22638/10972, 25 Февраля (8 Марта) с. г., въ 12 часовъ утра въ присутствіи его будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса поваленнаго и оставшагося еще на корнѣ на отдѣльно расположенномъ пространствѣ, III округа, дачи Длугосебло. Удржинскаго Лѣсничества. Торги начнутся отъ оцѣночной суммы 721 р. 44 к. и останутся за предложившимъ самую большую сумму. Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны представить въ Главное Казначейство, Польскій Банкъ, или же въ Губернское Казначейство залогъ, въ количествѣ 73 р., семьдесять три рубля наличными деньгами, заемными или ликвидаціонными листами, или же другими казенными билетами по курсу утвержденному Министерствомъ Финансовъ съ принадлежащими къ онымъ купонами и квитанцію казначейства на представленный залогъ въ вышеозначенной суммѣ предъявить въ присутствіи Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра 25 Февраля (8 Марта) 1869 года.

Условія для торговъ и контрактные кондиціи, желающіе торговаться могутъ видѣть ежедневно въ канцеляріи Ломжинскаго Губернскаго Правленія въ гор. Ломжѣ и Удржинскомъ Лѣсномъ Управленіи, мѣстная лѣсная стража желающимъ, подробно покажетъ лѣсъ на мѣстѣ, такъ какъ въ послѣдствіи, никакія жалобы на недочеты неправильную оцѣнку, несоотвѣтственное количество лѣса, или какую либо убыль со дня составленія таксы не будутъ приняты въ уваженіе, а тотъ за кѣмъ останутся торги, обязанъ уплатить сполна всю предложенную имъ сумму въ назначенныхъ для того срокамъ.

Г. Ломжа, Января 25 дня 1869 г.

за Вице-Губернатора, Собоцкій.

Завѣдывающій Отдѣленіемъ,

1—3 Мацкевичъ.

N. D. 485. *Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następne dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Chełstowszczyzna zwane, inaczej Działkowszczyzna, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kalwaryjskim Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rsr. 124, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,154 k. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 r, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

2. Dąbrowa Wielka, do których należy część na wsi Krzeczko alias Rosochate, w Powiecie Ostrołęckim, Gubernji Płockiej będąca, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 227. vadium do licytacji złożyć się winne rub. sr. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,600, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

3. Dobruchy, z częściami na przyległych wsiach: Czechanie Góra, Minoty Zambrzyce, Slazy Nieszki, Slazy Łopienite, Sliwowo Łopienite i Sliwówki, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rsr. 512, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,434, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

4. Dworaki Pikały, do których należą części na wsiach Dworakach Slarkach, Przerośl kije, część *G, g,* dóbr Drągi Wypychy, część *U, u,* Jabłoń Dąbrowa zgniła, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czewcową 1869 roku rsr. 311, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,152, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

5. Grajewo, z miastem tegoż nazwiska, z majętnością Mirucie i Konopki z młynem Cuder, oraz z łąkami Sokoły i Tatary nad rzeką Łek położonemi, niemniej z placem na wsi Danówku Gorałek i półtory włóki zarośli nad strugą Koziorówka zwaną przy granicy Danowskiej, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 5,532, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 8,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 45,209, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

6. Konopki Błonie, z częściami na wsiach Konopki Błonie i Barnikach Jurgiele, tudzież część lit. A, na wsi Klimaszewnicy, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rsr. 283, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 2,520, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

7. Łaskowiec, z przyległością Taszki Jabłoń, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 503, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1 000, licytacja rozpocznie się od sumy rub sr. 5,625, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

8. Liza Nowa, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku wynoszą rs. 560. vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,120, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

9. Ławsk, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 2,197, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 3,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,310 kop. $12\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

10. Penkiny, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 858, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,810 kop. $42\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

11. Semenaliszki, z folwarkiem Guzele, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w O-gu Kalwaryjskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 1,503, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 2,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,354 k. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

12. Soboliszki, z karczmą tegoż nazwiska, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rub. sreb. 1,429, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 2,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,349. termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

13. Stawiski, złożone z folwarku i miasta tegoż nazwiska, do których należy nomenklatura Marlin, składająca się z młyna parowego masiv murowanego o trzech gankach i olearnią i nomenklatura Chmielewo, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 3,140, vadium do licytacji złożyć się winne rub. sr. 5,200, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 30,375, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

14. Tajenko, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 796, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,300, licytacja rozpocznie od sumy rs. 9,000, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

15. Wilkia v. Wiktoryn, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejneńskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 354, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,250, termin sprzedaży d. 2 (14) Lipca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

16. Wyszonki Kluków, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czewcową 1869 r. rub. sr. 4,009, vadium do licytacji złożyć się winne 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,467 kop. 50, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

17. Zaskrodzie, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 2,138, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 3,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,296, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

18. Bakałarzewo, z miastem tegoż nazwiska, z folwarkami: Garbaś, Nowopol, Siekierowa i z jeziorami: a) Szumowo, b) Garbaś, c) Długie, d) Gaczne, e) Siekierowo, f) Głębokie, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Dąbrowskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 9,039, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 9,060, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 62,550, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

19. Potylcze, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Trykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 739, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,450, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

20. Stokowisko, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 760, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,883, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 r., przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

21. Sudawskie, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejneńskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs.. 637, vadium do licytacji złożyć się winne rs 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,968 k. 75, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

22. Wierzbowo Wojewodzino, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 603, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 6,896 kop. $87\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

23. Kowalewszczyzna, z folwarkiem Jenki, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 4,562, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 53,260, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

24. Kudrany, z folwarkiem Rusingi, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejneńskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 4,950, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,300, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

25. Ochotniki, z karczmą Szklana zwaną, z młynem Rubienik i młynem wietrznym Marcinkańce zwanym, oraz ze wszelkiemi przyległościami i pzzynależytościami, w Okręgu Sejneńskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rs. 704, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,980, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

26. Swidry Avissa, z osadą Miętuszewo, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 663, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,850, termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikoławem Rogowskim w Łomży.

27. Warele Filipowicze, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 roku rsr. 562. vadium do licytacji złożyć się winno rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,830, termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

28. Żabikowo, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1869 r. rs. 580, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,310, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

We wszystkich powyższych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Uwaga pierwsza. Spodziewane wynagrodzenie za odpadłe powinności mieszczan w dobrach: Grajewo, Stawiski i Bakałarzewo, przejdzie wraz z dobrami na własność nowonabywcy; wszelako sprzedaż dóbr tych, wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpadłe powinności mieszczan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję likwidacyjną o przyznanej indemnizacji.

Uwaga druga. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymane zostały na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki dla dóbr: Kowalewszczyzna w listach likwidacyjnych rs. 3,400, Kudrany rs. 18,600; Ochotniki rs. 2,200, Swidry Avissa rs. 2,200, Warele Filipowicze rsr. 1,150, Żabikowo rsr. 400; nowonabywca zatem obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki wyrównywającą, zatrzymanym sumom, spłacając takową w ciągu dni 20, po licytacji w listach zastawnych okresu tejże serji, w jakiej ostatnio wziętą była pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, kwoty zaś końcowe nie dające się spłacić listami zastawnemi, obowiązany opłacić w gotowiźnie, wszystko to pod rygorem relicytacji,

Uwaga Ogólna. W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Wszelkie sprzedaże powyższe odbywać się będą w terminach oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, takowa odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi. Gdy termin oznaczony przypadł na dzień świąteczny, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach hypotecznych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki d. 30 Listop. (12 Grud.) 1868 r.

Prezes, Sobolewski.

2—3 Pisarz, Świętochowski.

N. D. 892. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Radomiu.*

Zawiadamia wierzycieli hypotecznych niemających prawnie obranego zamieszkania, a z pobytu niewiadomych, (poniżej przy każdych dobrach, na których ich wierzytelności lub ostrzeżenia są umieszczonemi, imiennie wyszczególnionych, że dobra te jako zalegające w opłatach rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną w mieście Radomiu w domu pod Nr. 156 przy ulicy Lubelskiej położonym, w Kancelarji wyznaczonego Rejenta odbyć się mającą, w szczególności zaś dobra:

1. Bogorja, składające się z miasta Bogorji, wsiów: Mała wieś, Zimnowoda i Mostki z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Spodziewane wynagrodzenie za spadłe powinności mieszczańskie przejdzie wraz z dobrami na własność ich nabywcy. Raty Towarzystwu należne zalegają w sumie rs. 1837, oprócz raty Grudniowej 1868 roku. Sprzedaż dóbr odbywać się będzie przed Rejentem Przychodzkim Michałem, d. 5 (17) Sierpnia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji złożyć się mające oznaczono na rsr. 3,454. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 30,768 kop. 75. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Jana hr. Lubienieckiego; 2. SS-ów Wawrzeńca Podsiadło; 3. SS-rów Franciszka Schramm; 4. Bolesława Siennickiego; 5. Ludwika Łempickiego.

Nadmienia się jednak, iż na zasadzie art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie listów likwidacyjnych, sprzedaż dóbr Bogorja wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego, za spadłe powinności mieszczan, uważaną będzie za nieważną, jeśli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu, lub w sam dzień ogłoszenia przez Komi-

się Likwidacyjną, o przyznanie wynagrodzenia likwidacyjnego.

2. Gołoszyce Niższe, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Opatowskim położone, po uposażeniu włościan pozostałe, w opłacie rat należnych, w sumie rs. 1059 oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Przychodzkim Michałem, d. 6 (18) Sierpnia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji złożyć się mające, oznaczono na rs. 2422. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,482. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Edwarda Konarskiego; 2. Stanisława Konarskiego; 3. SS-rów Marcina Swidzińskiego.

3. Łukawka, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych w sumie rs. 995 oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, d. 9 (21) Sierpnia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs 1,877. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,923. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Celestyny vel Celiny z Niemiryczów Bielińskiej; 2 Michała Niemirycza.

4. Pągowiec, z wsią i folwarkiem tegoż nazwiska i miasteczko Dębno z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych w sumie rs. 518, oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Przychodzkim Michałem d. 9 (21) Sierpnia, lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs. 1,524. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,902. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Zdzisławy, Teodozji i Apolonji Rogowskich, SS-ów Kazimiery Rogowskiej; 2. Olimpii i Wiktorji Ratyńskich.

5. Radonia, Swieciechowa, Marjanki, Pieńki, Honoratów, Władysławów, Olimpiów, Kazimierów, Ludomiłów, Więckowice i wieś Więckowice, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Opoczyńskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych w sumie rs. 822, oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Nalepińskim Michałem d. 11 (23) Sierpnia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs. 2,016. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,834. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu SS ów Olimpii z Więckowskich Ratuld.

6. Sworzyce, Radonia, Grabków, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Koneckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych, w sumie rs. 813, oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem dnia 11 (23) Sierpnia, lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs. 1,778. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,600. Zawiadomienie obecne oglasza się dla niewiadomych z pobytu: Ludwika, Feliksa i Michała Grudzińskich.

7. Trzemcha Górna i Trzemcha Dolna, z kolonjami Nowa-wieś, Hieronimów, Wólka Trzemecka, oraz folwarkiem Praga, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Soleckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych w sumie rs. 2,653, oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Karwadzkim Pawłem dnia 12 (24) Sierpnia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs. 5,372. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 31,803. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS-ów Feliksa Nowosielskiego; 2. Julji Aslanowicz; 3. Szlamy Müntzberg; 4. Gotliba Gross; 5. Kolonistów wsi Myśliszewic.

8. Wólka Klucka, z wsiami i folwarkami Kuźniaki, Nowek, Pałęgi, Filipy, Więżowe, Jarząb, Grzymałków, Stoki większe, Stoki mniejsze, Borki mniejsze, Borki większe, Strawczyn, Hucisko, Drabów, Burdawa, Jamów z fabryką Kuźniczą, tudzież Niedzwiedź z prawem kopania Rudy w lesie Glinianym, czyli w boru za Siedliskami leżącym, ku gościńcowi, który idzie z Chęcin do Opoczna, do dóbr Klucko należącym, z przyległościami i przynależytościami, w trzech księgach hypotecznie uregulowane w okręgu Szydłowieckim i Koneckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych w sumie rs. 1,597 oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem d. 12 (24) Sierpnia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs. 2,940. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25986. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu Sukcesorów Aleksandra Hauke.

9. Wysoczki Małe, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, w opłacie rat należnych w sumie rs. 332 oprócz raty Grudniowej 1868 r. zalegające. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Nalepińskim Michałem d. 13 (25) Sierpnia nia lub następnego 1869 r. Vadium do licytacji oznaczono na rs. 752. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,132. Zawiadomienie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu SS-ów Franciszka Paschalskiego.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej; gdyby zaś Rejent, przdd którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Vadium do licytacji złożonem być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak składać je w listach zastawnych, lub listach likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by ich rzeczywista wartość wyrównywała, obliczając według kursu Giełdy Warszawskiej sumie gotowizną oznaczonej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Artykuł 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.)

Radom d. 20 Stycz. (1 Lutego) 1869 r.

Prezes, Zajączkowski.

1—1 p. o. Pisarza, J. Malczewski.

N. D. 782. *Начальникъ Петроковскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 16 (28) Января с. г. за N. 302 объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 17 Февраля (1 Марта) 1869 г. въ 11 часовъ утра въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться, посредствомъ запечанныхъ объявленій, торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе частныхъ имѣній Петроковскаго Уѣзда, Ленкава и Завадувъ, состоящихъ въ разстояніи: 7 и 9 верстъ отъ М. Каменска 5—8 верстъ отъ М. Белхатова, 10 и 14 верстъ отъ станціи желѣзной дороги Горжковице и 23 верстъ отъ Губернскаго города Петрокова, срокомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года по тоже число 1872 г.

Торги начнутся отъ уменьшенной на ¼ часть первоначальной годичной цѣны, а именно съ 2,226 р. 37 коп.

Лица желающія тортоваться обязаны до наступленія торговъ, внести въ одну изъ казенныхъ касъ залогъ, равняющійся ¼ части предположеннаго для торговъ годичнаго дохода именно же 557 р. и свидѣтельствуюшую въ томъ квитанцію пріобщить къ написанному по сей статьѣ объявленію. Тотъ, за которытъ останутся торги, обязанъ будетъ, въ пять дней по полученіи объявленія объ утвержденіи торговаго производства, пополнить залогъ въ размѣрѣ установленной на торгахъ арендной годичной платы, равно годичныхъ по сей статьѣ податей и другихъ казенныхъ сборовъ подъ опасеніемъ объявленія новыхъ на его счетъ и рискъ торговъ и подверженіи себя всѣмъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ послѣдстіямъ.

Торговыя условія могутъ быть пересмотрены въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Къ настоящей арендѣ принадлежитъ винокурня, состояшая въ фольваркѣ Ленкава и находящійся въ оной мѣдный аппаратъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи отъ такого то числа подаю симъ объявленіе въ томъ, что я обязываюсь взять въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе имѣнія Ленкава и Завадувъ за годичную сумму (написать прописью) подвергая себя всѣмъ обязанностямъ и кондиціямъ помѣщеннымъ въ условіяхъ. При семъ прилагаю квитанцію такого то казначейства во взносѣ залога въ количествѣ (прописать) каковой залогъ въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постоянное мѣсто жительства моего въ (поименовать).

Объявленіе написано въ городѣ (деревнѣ) NN. число, мѣсяцъ и годъ.

(Подписать имя и фамилію).

Объявленія, написанныя нечетко, исправленныя, равно присланныя, или представленныя позже 11 часовъ утра, опредѣленнаго для торговъ дня будутъ признаны недѣйствительными.

Г. Петроковъ, Января 22 дня 1869 г.

2—3 Маіоръ, (. . . . .)

N. D. 761. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

На основаніи разрѣшенія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 15 (27) Января с. г. за N. 9335 и примѣняясь къ постановленію б. Совѣта Управленія Царства отъ 3 (15) Сентября 1840 г.; Люблинскій Городовой Магистратъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 20 Февраля (4 Марта) с. г. съ трехъ до пяти часовъ по полудни въ залѣ присутствія Магистрата, согласно торговымъ кондиціямъ, будутъ производиться аукціонные торги на трехлѣтнюю аренду дохода Люблинской Городской касы, за убой скота по тарифу въ городской скотобойнѣ, считая съ 1 (13) Января 1869 г. и по 1 (13) Января 1872 г. но за вычетомъ съ этого срока, текущаго времени по день утвержденія торговъ, къ коимъ опредѣлена сумма 4,515 руб. 37½ коп. (четыре тысячи пятьсотъ пятнадцать рублей, тридцать семь съ половиною копѣйки) въ годъ, сбавленная на ¼ часть противувыручаемой въ прошломъ году арендной суммы. Во уваженіе же, что предметъ торговъ, именно арендный чиншъ, совокупно съ ремонтною поддержкою скотобойни и съ содержаніемъ прислуги, на все время аренды, превышаетъ 15,000 руб., то торги будутъ производимы сперва посредствомъ запечатанныхъ письменныхъ заявленій, по вскрытію же оныхъ тотчасъ начнется гласная аукціонная переторжка. Подавшіе къ торгамъ заявленія, обязаны въ назначенный къ торгамъ срокъ, явиться или лично, или же прислать своихъ уполномоченныхъ, снабдивъ ихъ установленными довѣренностями, не представившіе въ назначенный срокъ письменнаго заявленія, къ словесной переторжкѣ недопускаются.

Если къ торгамъ сего рода поступить неболѣе какъ одно заявленіе, или изъ числа соревнователей подавшихъ заявленія, къ словесной переторжкѣ явится только одинъ, въ такомъ случаѣ принятіе означеннаго одного объявленія, или назначеніе вторичныхъ торговъ, будетъ зависить отъ усмотренія подлежащей власти.

Къ торгамъ допускается только тѣ лица, которыя внесутъ предварительно залоги и заявленія; если же въ торгахъ пожелаетъ принять участіе компанія, состоящая изъ нѣсколькихъ лицъ, то къ торгу можетъ быть допущено одно только лице, отъ компаніи уполномоченное.

Заявленія будутъ представляемы или присылаемы на руки Президента города, на рускомъ языкѣ, безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначеніемъ прописью количества суммы.

Каждый представляющій заявленіе по формѣ нижеуказанной, обязанъ положить въ одномъ изъ казначействъ или городской касѣ, въ залогъ $^1/_{10}$ часть означенной къ торгамъ суммы, а именно 452 руб. и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію, ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы на торгахъ.

Признаный на торгахъ арендаторомъ, при заключеніи контракта обязанъ пополнить залогъ до ⅕ части предложенной имъ суммы, и таковой залогъ будетъ храненъ въ городской касѣ до истеченія арендного срока.

Торговыя кондицій пересмотрены быть могутъ въ Управленіи Магистрата, во сякое время служебныхъ занятій, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 18 (30) Января сего года за N. 416 заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Люблинской городской касы съ сбора отъ убоя скота въ городской скотобойнѣ, по тарифу срокомъ на 3 г. 1869/71; за годичную сумму . . . . . (писать буквами) починяясь условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ и прописаннымъ въ объявленіи о торгахъ.

Касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 452 р. прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ, положенный залогъ самъ получу (или желаю высылки до . . . на мой счетъ). Постоянное мое мѣсто жительства, въ (написать мѣсто жительства) мца . . дня . . . 1869 г. (четко подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 18 (30) Января 1869 года.

2—3 Президентъ города, Волинскій.

(N. D. 913). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 10 (22) по 14 (26) Февраля с. г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавкѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 5,000 руб. состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, и другихъ разныхъ мелкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 10 (22) po 14 (26) Lutego r. b., sprzedawane będą w m. Włocławku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 5,000, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne różne towary. Wyż wspomnione przedmiota sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11-ej rano do 4-ej po południu.

Александрово, Января 25 дня 1868 г.

1—3 Авенаріусъ.

N. D. 911. Сосновицкая Тяможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 24 Февраля (8 Марта) и слѣдующихъ чиселъ 1869 г., въ зданіяхъ ея (на Станціи Желѣзной Дороги Сосновице), продаваться будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары, по оцѣнкѣ на 3,000 руб. серебромъ, а именно: полотно, шерстяные, бумажные и разные другіе товары.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 24 Lutego (8 Marca) i następnych 1869 roku, w gmachu jej (na stacji drogi żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 3,000 oszacowane, a mianowicie: płótno, wełniane, bawełniane i różne inne towary.

Г. Сосновице, 26 Янв. (7 Февр.) 1869 г.

Управляющій Таможнею,

1—3 Синельниковъ.

N. D. 872. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 17 Февраля (1 Марта) сего года въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: шелковыхъ издѣлій по оцѣнкѣ на 22 руб. 75 коп., шерстяныхъ— 142 руб. 10 коп., буманыхъ— 135 р. 16 коп., полотна льнянаго—501 руб. 40 коп., таковыхъ же платковъ — 154 руб., сахара — 10 руб. 95 коп., спирту и водки — 67 руб. 2 коп., рому — 10 руб. 48 коп. и разныхъ товаровъ—246 руб. 50 коп., а всего по оцѣнкѣ на 930 руб. 36 к. и по этому желающіе покупать эти товары, могутъ явиться въ сію Таможню къ означенному сроку.

Посадъ-Кибарты, Января 22 дня 1869 г.

1—3 Испр. долж. Члена, Юзевовичъ.

N. D. 910. *Петроковское Лѣсное Управленіе.*

Исполняя предписаніе Финансоваго Управленія отъ 7 Января сего года за N. 37052/18153 Лѣсное Управленіе объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 24 Февраля (2 Марта) с. г. то есть во Вторникъ въ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Любень, исправляющій должность Старшаго Надлѣсничаго здѣшняго лѣсничества будетъ производиться публичные торги (in minus) на возведеніе новаго жилаго дома въ усадьбѣ Подлѣснаго Стражи Любень здѣшняго лѣсничества въ деревни Стобница.

Публичные торги на подрядъ этого дома будутъ начатые съ смѣтной суммы 758 р съ безвозмездною выдачею строеваго лѣснаго матеряла нужнаго для постройки онаго.

Желающіе приступить къ торгамъ обязанъ представить залогъ равняющійся ¼ части оцененной суммы.

О другихъ торговыхъ условіяхъ можно освѣдомится въ Лѣсномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней, гдѣ тоже могутъ быть разсмотрѣны смѣты.

д Любень, Января 20 (Февр. 1) 1869 г.

за Старшаго Надлѣсничаго,

1—3 Хелминскій.

N. D. 890. *Кольское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ публичный торгъ опредѣленный въ первымъ срокѣ 20 Мая (4 Іюня) 1868 года несостоялся на вырытіе осущительныхъ рвовъ въ лѣсахъ Маіоратскаго имѣнія Собутка, Лѣсное Управленіе на основаніи распоряженія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 7 Декабря 1868 г. за N. 3528 симъ объявляетъ: что 21 Февраля (5 Марта) с. г. въ 11 часовъ утра въ канцеляріи Лѣснаго Управлрніи въ д. Гай, Кольскаго Уѣзда, будетъ производиться вторично публичный изустный торгъ (in minus) на вырытіе осущительныхъ рвовъ въ лѣсахъ выше указаннаго Маіората, въ количествѣ 1,230 прентовъ, считая за одинъ прентъ главнаго рва по 25 копѣекъ а вспомагательныхъ рвовъ по 15 и 13 коп., подробности этого подряда можно узнать въ канцеряріи Лѣснаго Управленія.

Гай, Января 25 дня 1869 геда.

1—3 Старшій Надлѣсничій, Садовскій

N. D. 925. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na popieranie Bernarda Guranowskiego i Moritza Brokman kupców w Kaliszu zamieszkałych, działających przez Franciszka Modrzejewskiego Patrona, wystawione zostają na sprzedaż w drodze relicytacji na niebezpieczeństwo Zygmunta Bielskiego, dobra Bogumiłów, Wójtostwo Sieradzkie i Patrokońszczyzna, w Okręgu Sieradzkim, Gubernji Kaliskiej położone, które w drodze działowej tenże Zygmunt Bielski zalicytował, lecz wedle świadectwa Pisarza Trybunału z dnia 5 (17) Września 1867 r. warunkom licytacyj-

nym zadosyć nie uczynił. Sprzedaż dóbr wzmiankowanych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, posiedzenia swe w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny odbywającego i tym celem pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych, w dniu 9 (21) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Licytacja dóbr Bogumiłowa, Wójtostwa Sieradzkiego i Pstrokońszczyzny, odbędzie się w trzech oddziałach, mianowicie: Oddział I. dobra Bogumiłów z przyległościami, Oddział II. dobra Wójtostwo Sieradzkie, a Oddział III. dobra Pstrokońszczyzna. Vadium do Oddziału I. ma być złożone rs. 3,000; do Oddziału II. rs. 2,000; do Oddziału III. rs. 500. Licytacja rozpocznie się: Oddziału I, od sumy rs. 15,000, Oddziału II od sumy rs. 17,100. Oddziału III, od sumy rs. 1,000. Warunki zaś licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Patrona Modrzejewskiego, sprzedażą dyrygującego.

Po ogłoszeniu w dniu powyższym warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji i tymczasowego przysądzenia na dzień 24 Kwietnia (6 Maja) 1868 r. godzinę 10-tą z rana na audjencji Trybunału oznaczony został, w którym po oddaleniu sporów dobra Bogumiłów za rs. 15,000, a dobra Wójtostwo Sieradzkie za rsr. 17,500, zaś Pstrokońszczyzna za rsr. 1,000 tymczasowie Patronowi Modrzejewskiemu przysądzono i termin do trzeciej publikacji i stanowczego przysądzenia na dzień 23 Maja (4 Czerwca) t r. był oznaczony, który dla wywołanych sporów do skutku nie przyszedł po usunięciu jednak takowych, Trybunał wyrokiem ilacyjnym dnia 14 (26) Stycznia r. b. wydanym, termin do ostatniej publikacji warunków i stanowczego przysądzenia na dzień 4 (16) Marca r. b. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału oznaczył i w tym dniu sprzedaż odbędzie się.

Kalisz dnia 15 (27) Stycznia 1869 roku.

1—1 Korycki, Podpisarz.

N. D. *920.* *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S, wiadomo czyni, iż na żądanie Marcelego i Heleny z Chronowskich Marłowiczów małżonków, obywateli krajowych, w dobrach własnych Kamienna, w Powiecie Pińczowskim, Gubernji Kieleckiej zamieszkałych: w poszukiwaniu sum dla Heleny Marłewiczowej rs. 2,700 z większej rs. 4,500, pod Nr. 13*b* i rs. 3,000 pod Nr. 14*b*, a dla Marcelego Marłowicza rs. 1,579 kop. 89 pod Nr. 19 działu IV na dobrach Kuzki zabezpieczonych, z procentem 5% od sum tych od dnia 12 (24) Czerwca 1868 r., wreszcie rs. 500 na koszta subhastacji pod Nr. 4 działu III zapewnionych, z mocy kontraktu kupna i sprzedaży przed Władysławem Pyrkosch Rejentem dnia 14 (26) Czerwca 1862 r. zawartego, od Józefa Paszkowskiego dziedzica tychże dóbr, a w dobrach własnych Żakrzów, w Powiecie Pińczowskim, Gubernji Kieleckiej zamieszkałego poszukiwanych, aktem Feliksa Łuniewskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, w dniach 11 (23) i 12 (24) Listopada 1868 r. zajęte zostały na przymusową sprzedaż

DOBRA ZIEMSKIE

Kuzki z przyległościami, w parafji Szkalbmierskiej, gminie Borzczynek jurisdykcji Sądu Pokoju w Szkalbmierzu, Powiecie Pińczowskim, Gubernji Kieleckiej położone. Dobra te mają rozległości 300 prętowych mórg około 320 albo dziesiatyn 164, t. j. gruntu ornego mórg około 292, łąk mórg 15, ogrodów owocowych mórg 4, warzywnych mórg 2, nieużytków morga 1, wód morga 1, i pod budowlami mórg 5. Gleba ziemi glinka z próchnicą, spodem glina żółta. Budowle w tychże następne: a) dwór z drzewa tynkowany pod gontem i słomą; b) kurnik przy tym z drzewa; c) chlewik w słupy z drzewa, ściany z chrustu pod słomą; d) kloaka z drzewa pod gontem, e) drwalnia w ogrodzie zdezelowana pod słomą; f) czworak z drzewa pod gontem dla czeladzi, przy tymże studnia z kołem pod dachem, g) kuźnia z drzewa zdezelowana, h) owczarnia, obory i stajnie mają ściany z gliny na podmurowaniu, pod gontem i słomą; i) 3 stodoły w czworokąt w slupy drewniane, ściany z chrustu pod słomą, od frontu parkanem z chrustu z bramą zamknięte, w jednej z tych jest spichrz z drzewa, przy stodołach w ogrodzie studnia. Budynki są w stanie średnim.

Włościan posiadających dawniejsze osady 14, świeżo zaś obdarowanych 5, ogólna przestrzeń nadana włościanom wynosi mórg 69 prętów 48, którym służy prawo pasania po ugorach i ścierniach dworskich i na łąkach po zebraniu siana i potrawu. Opłaty Skarbu wynoszą ogółem rocznie rs. 233.

Kopje zajęcia doręczone zostały Wójtowi gminy Borzczynek Walentemu Iwan i Pisarzowi Sądu Pokoju w Szkalbmierzu Ludwikowi Majchrowskiemu dnia 13 (25) Listopada 1868 r.

Wniesiono zaś do księgi wieczystej d. 2 (14) Stycznia b. r., a do księgi Trybunału Cywilnego w Kielcach, dnia 7 (19) Stycznia t. r. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej tegoż Trybunału, dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b.

Warunki wreszcie licytacyjne i szczegółowe opisanie dóbr zajętych, mogą być przejrzane w biurze podpisanego Pisarza Trybunału, i u Aleksandra Kalinki Patrona w Kielcach zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

Kielce dnia 8 (20) Stycznia 1869 roku.

Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy Trybunału.

Kielce dnia 8 (20) Stycznia 1869 roku.

Hermanowicz.

N. D. 849. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Aleksandry z Wysoczyńskich Schnejder po Walentym Schnejder wdowy z własnych funduszów utrzymującej się, w m. Krakowie Państwie Austryackim zamieszkałej a zamieszkanie prawne u Juljana Wszelaczyńskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Siedlcach w temże mieście urzędującego i zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 2,047, kop. 50 i sumy rs. 921 kop. $37\frac{1}{2}$ od Napoleony z Kaweczyńskich Rojewskiej Antoniego Rojewskiego żony właścicielki dóbr Nowodwór i Osmolice z przyległościami w Warszawie pod № 1740 zamieszkałej, zamieszkanie zas prawne w dorach własnych obrane mającej, należnych, na tychże dobrach Nowodwór i Osmolice w dziale IV wykazu hypotecznego pod № 3 i 8 zabezpieczonych, też dobra Nowodwór i Osmolice aktem Ignacego Rabek Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach daty 2 (14), 3 (15), 4 (16), i 5 (17) Stycznia 1863 r zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie. Zajęcie w kopjach doręczone zostało: 1. dłużniczce Rojewskiej właścicielce dóbr dnia 11 (23) Lipca 1864 r. 2. Klimaszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Żelechowskiego d. 14 (26) Marca 1864 r. 3. Wacławowi Rojewskiemu wójtowi gminy Osmolice, i 4. Cyprjanowi Jakowickiemu Naczelnikowi powiatu Łukowskiego obydwom d. 5 (17) Maja 1864 r. wniesione zostały do księgi wieczystej dóbr Nowodwór i Osmolice d. 17 (29) Października 1864 r. zaś do księgi zaaresztowań w biórze mojem będącej wpisane dnia 29 Października (10 Listopada) t. r.

Dobra zajęte wedle protokółu zajęcia składają się: z folwarku Nowodwór z osadą Kłak w ktorym jest staw z młynem wodnym i foluszem, tudzież z wsiów Nowodwór, z reszty osady Kłak przez czynszowników zamieszkałej z wsiów Bakiety i Ryca tudzież Borki; z lasów w teritorium folwarku Nowodwór będących, stanowią jędną całość, wyjąwszy grunta i lasy funduszowe do Probostwa należące, żadną obcą własnością nie przedzielone.

Wspomnione dobra składają się z folwarku Osmolice z Awulsem Wąwolnica z wsi Białki górne i dolne dawniej, a dziś Korzeniowskie zwane, również obcą własnością nie są przedzielone, wreszcie z części gruntów na Korzeniowie z lasem, całe dobra zajęte mają rozległości włók 143 mórg 11 pręt. 120, prócz gruntów funduszowych Probostwa mórg 97 pręt. 100, prawo dzierżawy folwarku Nowodwór z propinacją i czynszami za sumę rs 1,200 zapewnione jest w wykazie hypotecznym dla Leona Kulczyckiego do d. 12 (24) Czerwca 1866 r, z warunkiem odstąpienia od dzierżawy gdyby suma rs. 1,500 zaliczona a conto Rojewskiej powróconą została Kulczyckiemu w termihach oznaczonych.

Też dobra położone są w dwóch parafjach co do Nowodwora z przyległościami w darafi Nowodwór, a co do Osmolic, Białek i Korzeniowa w parafi Żabianka w gminie Osmolice okręgu Żelechowskim, powiecie Łukowskim gubernji Lubelskiej, odległe zaś są od szosy Lubelsko Warszawskiej milę jedną, od miasta okręgowego Żelechowa mil 4, od miasta powiatowego Łukowa mil 6, od miasta gubernjalnego Lublina mil 6, przy granicy zas przepływa rzeka spławna Wieprz, fabryk ani zakładów niema, główny dochód stanowi rolnictwo, a w części posiłkuje propinacja, dawniej i czynsze posiłkowały w miejsce których odstępuje się nabywcy indemizacja Ukazem Najwyzszym za grunta włościanom na własność oddane zapewniona. Tartak z domem mieszkalnym placem i ogrodem w Nowodworze tudzież młyn i folusz w osadzie Kłak, są w dzierżawie Szulima i Herszka rzeźników do 12 (24) Czerwca 1870 r. lecz czynsz dzierżawny aż do expiracji dzierżawy nie należy; młyn wietrzny wydzierżawiony do 24 Czerwca 1863 r. Dawidowi Słoń, w ogólnej przestrzeni gruntów zajętych w ilości włók 143 mórg 11 pręt. 120 w przybliżeniu obliczonej mieszczą się:

1. Grunta dworskie włók 101 mórg 29 pręt. 50 a mianowicie: a) folwark Nowodwór z osadą Kłak zajmuje włók 54 mórg 10 pręt. 150, zas b) folwark Osmolice z gruntami dworskiemi na Białkach Avuls Wąwolnica i grunta na Korzeniowie obejmują włók 47 mórg 18 pręt. 200.

Pod względem gatunku wszystkie grunta dworskie tak się rozkładają: pod gruntami klasy I żytniej mórg 175, klasy II mórg 272, III klasy mórg 518 pręt 150 w klasie pszennej mórg 375, pod łąkami grontowemi mórg 416 pręt. 50, błotnemi mórg 4, pod siedliskami mórg 17, ogrodami fruktowemi mórg 6 pręt. 50, ogrodami warzywnemi mórg 12, pod wodami mórg 21, pod lasami mórg 1062, pod zaroślami mórg 100, pod nieużytkami to jest drogami, wygonami, wyrwami i dołami mórg 80.

2. Grunta przez włościan wsiów Nowodwór z osadą Kłak, Bakiery, Byca, Borki i Korzeniów posiadane, za które odstąpioną jest nabywcy indemizacja, o ile przyznaną zostanie, wynoszą w ogóle włók 41 mórg 12 pręt. 70.

Zabudowania dworskie.

1. W folwarku Nowodwór; a) dom dworski z drzewa sosnowego tartego w węgły długi łokci 21, szeroki łokci 14 gontami kryty z dymnikiem murowanym zewnątrz i wewnątrz otynkowany, zawiera sień od frontu i od tyłu dwa pokoje od południa, a od północy kuchnię i alkierz z okiennicami i drzwiami pojedynczemi na okuciu, z komórką ciemną, górą zamykaną, z podłogą wszędzie ułożoną i sufitami z dwoma kominami szafiastemi i piecami ogrzewalnemi, z kominami i piecami chlebowemi z buduarkiem w dobrym stanie; b) piwniczka mała z opołów w ziemi zabudowana ziemią nakryta, z drzwiami i schodami zdezelowana; c) oficyna w węgły z drzewa tartego długa łokci 24, szeroka łokci 15 gontami kryta, zawiera sień frontową i 4 izby z podłogą piecami i kominami w dobrym stanie; d) chlewek w słupki pod słomą długi łok. 15, szeroki łok. 5 wewnątrz 3 razy przegrodzony, z czworgiem drzwiami nowy; e) zabudowania dworskie gospodarskie z drzewa tartego w węgły, a przy jednym końcu w słupy pod jednym dachem słomianym, ściśle złączone składają się: 1. ze stodoły o dwóch klepiskach trzech sąsiekach długiej łokci 58, szerokiej łokci 14, 2. ze spichrza długości łokci 16, szerokości 14 z podłogą i pułapem; 3. z drugiej stodoły długiej łokci 42, szerokiej 14; 4. z obórki długiej łokci 9, szerokiej 15, z szopy długiej łokci 15 i szerokiej tyleż, wszystko w dobrym stanie; f) obora długa łokci 66, szeroka łokci 15 z żłobami, drabinami, pułapem, w dobrym stanie; g) stajnia i wozownia długa łok. 21 szeroka łok. 15 z okienkami, podłogą, żłobami, drabinami, pułapem w stanie dobrym; h) baraków 3 z opołów w ziemi zabudowanych ziemią okrytych po łokci 9 długich, a 5 szerokich, każdy o jednej izbie z oknami, piecami, kominami i dymnikami w miernym stanie; i) chałup 2 w słupki o jednej izbie jedna niedokończona co do dachu, druga spruchniała; k) kuźnia w węgły deskami kryta z pieczyskiem kowalskim stara; l) karczma w węgły długa łokci 36 z dymnikiem z cegły murowanym, izbą szynkowną, alkierzem i komorą zimną, po drugiej stronie dwie izby z podłogami, piecami i kominami, stara; ł) stodoła z chlewkiem w węgieł i słupki budowana długa łokci 27, szeroka łokci 9 stara; m) obora w słupy długa łokci 18 szeroka 9 zdezelowana; n) piwnica w ziemi z opołów długa łokci 9 szeroka łokci 6, z korytarzem drewnianym stara; o) chałupa dla węglarza w miernym stanie. Zabudowania nad stawem przez dzierżawcę młyna i tartaka zajmowane; p) dom w węgły pod gątami ma dwie sieni, dwie izby, dwa alkierze i komorę zimną z wszelkiemi wewnętrznemi rekwizytami, do domu tego przybudowane są: obórka, chlewek i kloaka w miernym stanie, kuczka żydowska z piwniczką w dobrym stanie; tartak wodny z drzewa sosnowego kostkowego na palach dębowych o jednym kolo i pile z całą maszynerją w ruchu będący śluzą i upustem, śluzami, stawidłami i pomostami do przejazdów; s) chałupa przy tartaku z małym baraczkiem stara; t) stodoła nowa długa łokci 24 a szeroka łokci 9, przy niej nowa obora, łaźnia parowa zdezelowana; u) w lesie nowa chałupa długa łokci 21 szeroka 10 w dobrym stanie; w) barak zdezelowany.

2. W osadzie Kłak: a) młyn wodny długi łokci 15 szeroki 12 o trzech kołach małych ze śluzą, dwóch gankach do mielenia razówki i pytlowania, bez pytlów, oraz folusz z rekwizytami kompletny w ruchu będący do którego przystawiona jest izba nowa a z drugiego boku chlewek, przy młynie szluza ze stawidłami z pokładami do przejazdu stara; b) chałupa dla młynarza, obok niej stoi chlewek stary.

3. We wsi Borkach, karczma w węgły w miernym stanie, ogrodzenia około powyższych zabudowań z żerdzi w koły, w miernym stanie.

4. W folwarku Osmolice; a) dom dworski długi łok. 43 szeroki 17 otynkowany gontami kryty, ma 2 sieni, 7 pokoi i kuchnię na sposób angielski oraz piekarnię w dobrym stanie; b) piwnica z cegły palonej na wapnie w miernym stanie; c) lamus w węgły pod gontami długi łokci 20 z piwnicą stary; d) kloaka zdezelowana; e) studnia pod dachem z gontów z kołem łańcuchem i kubłem; f) parsków dwa zdezelowane; g) dom dla służby dworskiej w węgły pod gontami, długi łokci 40 szeroki 20 ma sień na przestrzał, po jednej stronie jest 6 stancji a po drugiej dwie z buduarkiem stary, dalej pod jednym dachem przystawione dwie izdebki z sienią, jedna obrócona na chlew, dalej trzy izby większe a dwie małe stare; h) sernik w miernym stanie, wozownia i dwie stajnie fornalskie i cugowa długa łokci 50, szeroka 20 łokci, w stajni fornalskiej żłoby i drabiny a w cugowej oprócz tego klatki stare; k) wołownia pod gontami gługa łokci 43, szeroka łokci 18 w miernym stanie; l) stodoła długa łokci 115 szeroka łokci 25, przy niej szopa na młockarnie i sieczkarnie które są w ruchu, w sąsieku jednym spichrz, stodoła stara; ł) obora z cegły palonej, długa łokci 60, szeroka łokci 26 pod gontami ze żłobami, stara; m) kuźnia w słupy długa łokci 13, szeroka łokci 10, pod dranicami stara, naczynia do niej należące są: miech kowadło i szparog; n) ogrodzenia około powyższych zabudowań i ogrodów mianowicie: pomiędzy wozownią a domem służby dworskiej ze sztachet roboty stolarskiej w słupki dębowe z bramą podwójną i furtką nowe, dalej zaś ogrodzenia z chrustu i żerdzi dartych; o) mostów trzy w złym stanie.

5. We wsi Białkach: a) Karczma w węgły pod gontem, długa łokci 33, szeroka łokci 21 z wystawą; zawiera w sobie sień, izbę karczemną z alkierzem i komorą i jeszcze dwie izby, dalej pod jednymże dachem sień zajezdna, długa łokci 21 szeroka łokci 18 z drzwiami na przestrzal; b) młyn wietrzny z drzewa sosnowego kostkowego, tarcicami obity dwupiętrowy z całą maszynerją stary; c) Drogoskaz przed karczmą.

6. We wsi Korzeniowie karczma w węgły i słupy długa łokci 42 szeroka łokci 15 z sienią zajezdną starą.

7. W awulsie wąwolnica gorzelnia z drzewa sosnowego tartego długa łokci 27, szeroka łokci 18 z ogniskiem, izbą zacierną upustową, mieszkaniem dla gorzelanego, piwnicą fermentacyjną w stanie miernym, w tejże gorzelni mieści się jako nieruchomość z przeznaczenia, aparat miedziany z rekwizytami, w miernym stanie; d) suszarnia w słupy długa łokci 18 szeroka łokci 12 służąca do urządzania słodu i odpowiednio temu wewnątrz założona w dobrym stanie; e) studzien 5 w miernym stanie; f) piwniczek dwie w miernym stanie; g) dom dla służby dworskiej w węgły długi łokci 24 szeroki 18, obok przystawiony jest chlewek stary; h) holendernia w słupy długa łokci 135 szeroka łokci 14 pod deskami w dobrym stanie; i) owczarnia z cegły palonej, długa łokci 55, szeroka łokci 25 pod słomą; k) stodoła tegoż rozmiaru i z takiegoż materjału ze szpichlerkiem, młockarnią sieczkarnią z kieratem na dworze ustawionym, kompletne w użyciu będące, obie powyższe budowle łączy i zamyka z jednej strony owczarnia wązka w formie korytarza z cegły i kamieni wymurowane, a z drugiej parkan z cegły i kamieni, budowle te zdezelowane i płoty z żerdzi w miernym stanie.

8. Zabudowania Plebańskie.

We wsi Nowodworze: a) kościół drewniany stary z rozkazu władzy duchownej zapieczętowany, koszta restauracji wedle anszlagu obliczone na rs. 2,000; b) kaplica z opołów dębowych tymczasowo do odbywania nabożeństwa postawiona; c) dzwonnica w dobrym stanie, oparkanienie wedle cmentarza kościelnego z żerdzi zdezelowane; d) dom na plebanję stary; e) piwniczka; f) zabudowania gospodarskie dobre; g) studnia dobra, h) dom na Kłaku z chlewkami w miernym stanie, ogrodzenia wymagają reperacji.

9. Zabudowania włościańskie w dobrach zajętych opisane są w akcie zajęcia. Czynsze z gruntów przez włościan zajmowanych dawniej opłacane, wynoszą rocznie ogółem rsr. 1,174.

Obszerniejszy i szczegółowy opis dóbr znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych.

Pierwsza publikacja odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach dnia 18 (30) Grudnia 1864 r. o godzinie 10 rano na działanie Juljana Wszelaczyńskiego Patrona, obrońcy Aleksandry Sznejder w Siedlcach pod Nr. 368 zamieszkałego.

Siedlec d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1864 r.

Szaniawski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach dnia 31 Października (12 Listopada) 1864 r.

Szaniawski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Lutego 1865 r. godzinę 10 rano wyznaczony został.

Nadmienia się przytem, że popierająca subhastacją Aleksandra z Wysoczyńskich Sznejder z powodu wejścia w powtorne związki małżeńskie, ze Stefanem Janikiewiczem Inżynierem odtąd w asystencji tegoż swego męża w Podgorzu pod Krakowem w Galicji Austrjackiej zamieszkałego prawnie działa.

Siedlec dnia 19 (31) Stycznia 1865 roku.

Czarnocki, Sekretarz za Pisarza.

W dniu 9 (21) Lutego 1865 roku jako terminie do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym na skutek wyniesionych sporów, Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem uzupełnienie protokułu zajęcia dóbr Nowodwór i Osmolice w dniu 2 (14) Stycznia 1863 roku dokonanego, przez dodanie i opisanie młyna wodnego we wsi Nowodworze, oraz przez wyjaśnienie zmian jakie w dobrach rzeczonych w skutek Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nastąpiły nakazał i wyrok ten wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 18 (30) Listopada 1865 r. i Rządzącego Senatu 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. potwierdzony został.

W wykonaniu tych wyroków protokułem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach Ignacego Rabka w dniach 1 (13) i 2 (14) Lutego 1867 r. sporządzonym uzupełnionem zostało zajęcie pierwotne dóbr powyższych i dodatkowo zajęte zostały następujące budowle:

1. W folwarku Nowodwór, młyn wodny z drzewa pobudowany w węgieł gontami kryty,

piętrowy z wystawką przy parterze; młyn ten podług zadyktowania do protokułu jest w posiadaniu dzierżawnem Szulima i Herszka rzeźników.

2. We wsi Korzeniowie: 1. Dom z drzewa w węgły zbudowany pokryty słomą z gankiem, przy nim przybudowane dwa chlewki z drzewa pod słoma; 2. stodoła z drzewa w węgły słomą poszyta, obok niej chlewek z tercic; budowle te po zajęciu pierwotnem wystawione, są posiadane przez Antoniego Sykut.

Nadto w protokule tym wyjaśniono: że włościanie uwłaszczeni w tych dobrach i w protokule tym po szczególe wymienieni podług tegoż protokułu posiadają gruntu razem morgów 1359 prętów 170 po potrąceniu których pozostaje przestrzeni czysto-dworskiej w tych dobrach w przybliżeniu morgów 2941 prętów 251.

Podług zaś twierdzenia tych włościan służy im prawo wrębu w lasach dworskich na opał i prawo pastwiska.

Potokół ten uzupełnienia zajęcia doręczony został w kopjach:

1. Józefowi Wrzos, Wójtowi gminy Ulęż w dniu 2 (14) Lutego 1867 r. przez woźnego Wincentego Malinowskiego i

2. Szymonowi Bukowickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Żelechowie, w dniu 10 (22) Stycznia 1863 r. przez Woźnego Trybunału Eljasza Harasimowicza.

Potokół ten wniesiony został do księgi wieczystej dóbr Nowodwór i Osmolice, dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1868 r., zaś do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej, d. 3 (15) Maja 1868 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr tych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1868 r. o godzinie 10 z rana na działanie Łukasza Zbrozińskiego Patrona w Siedlcu zamieszkałego sprzedaż tę w miejsce zmarłego Wszelaczyńskiego Patrona popierającego, u którego popierająca sprzedaż Aleksandra z Wysoczyńskich 1° voto Sznejder. 2° Janikiewiczowa zamieszkanie prawne ma obrane.

Siedlec dnia 3 (15) Maja 1868 roku.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcu dnia 3 (15) Maja 1868 roku.

Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Nowodwór i Osmolice, Trybunał wyrokiem w d. 18 (30) Lipca 1868 roku zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr. na dzień 10 (22) Października 1868 r. oznaczył. Gdy jednak z powodu sporów o warunki licytacyjne, termin ten spełzł bezskutecznie, przeto po oddaleniu apelacji Rojewskiej, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1868 r. Trybunał wyrokiem ilacyjnym w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1869 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Nowogród i Osmolice na dzień 20 Lutego (4 Marca) 1869 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu oznaczył, w którym to terminie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 45,000.

Siedlec d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1869 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 888. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Heleny z Okońskich Szymanowskiej, Franciszka Szymanowskiego obywatela i właściciela dóbr Gaj małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonków Szymanowskich w Warszawie pod Nr. 723 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Sniechowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku mieszkającego, obrane mających który to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej wymienionych zajmować się będzie, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów, przeciwko Bertoldowi Witkowskiemu właścicielowi dóbr Wrońsk, w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałemu rozwiniętej; Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym w poszukiwaniu wierzytelności od Witkowskiego należnej, aktem w dniu 7 (19) Października 1866 r. zaczętym, a dnia 10 (22) t. m. i r ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Wrońska z przyległością Bornik, w gminie Załuski w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego oddziału II położone, których opis jest następujący:

Dobra Wrońska z przyległością Bornik składają się z jednej przestrzeni ziemi, żadną obcą własnością nie pszedzielonej, graniczą: na wschód z wsiami Proboszczczewice i Wrona, na południe z dobrami Przyborowice, na zachód z wsiami Słotwino i Szczytno, na północ z wsią Krępica; są odległe od miast: Zakroczymia i Nasielska o wiorst 21, a od Płońska i Sochocina o wiorst 14 i zostają w posiadaniu dłużnika, a zarazem właściciela ich Bertolda Witkowskiego.

Zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski przez dziedzica zamieszkały, z bali na słupach, ze ścianami wewnątrz i zewnątrz na kliniki wapnem obrzuconemi, kleńcem pokryty o dwóch kominach z cegły palonej, a przy nim przystawka z krzyżulcu, mająca ściany deskami obite, pokryta gontami. 2. Oficyna złączona z powyższym domem drewniana, obrzucona wewnątrz i zewnątrz wapnem, kleńcem pokryta, z kominem murowanym. 3. Kurniki z bali na słupach słomą kryte. 4. Takież chlewy. 5. Kloaki z krzyżulcu deskami obite i pokryte. 6. Dzwonek mosiężny na słupie w ziemię wkopanym. 7. Sklep do kartofli z drzewa w ziemi wydylowany, słomą pokryty.

Zabudowania gumienne: 8. Stajnie fornalskie i cugowa, z szachulcu w zamek, słomą pokryte. 9. Stodoła z bali na słupach słomą pokryta, a w niej maszyna młocarnia żelazna z sieczkarnią; przy ścianie tej stodoły, budynek na słupach słomą kryty, bez ścian, w którym jest maneż z kołami do obrotu rzeczonej maszyny. 10. Stodoła z szachulcu w zamek słomą pokryta. 11. Stodoła z drzewa nowa, w rogach w zamek, a w środku w słupy postawiona słomą kryta. 12. Spichrz do składu zboża w ziarnie, z szachulcu w zamek. o trzech komorach na parterze i górnemi komorami, podłoga i pułapy z desek, dachem słomianym pokryty. 13. Brug na skład słomy bez ścian, na słupach dachem słomianym pokryty. 14. Owczarnia z cegły palonej murowana, dachem słomianym pokryta. 15. Szopa dla bydła rogatego stara, z drzewa szachulcu dachem słomianym pokryta. 16. Holendernia dawna, takoż z drzewa dachem słomianym pokryta. 17. Studnia bałami opogródkowana.

Zabudowania w drugim podwórzu gdzie gorzelnia: 18. Budynek zwany holendernia dla inwentarza rogatego, wymurowany z cegły palonej słomą pokryty. 19. Studnia wydylowana z drzewa, z pompą drewniana zwana kula do spuszczania wywaru z gorzelni. 20. Gorzelnia masiv z cegły palonej na wapno wymórowana dachówką holenderką kryta, o dwóch kominach z cegły palonej wymurowanych. mieści w sobie izbę fabryczną do palenia wódki, izbę zacierną, mieszkanie dla fabrykanta, a teraz zamieszkałe przez Wiadrowskiego rządcę, a pod tą sklepy także murowane do składu okowity; w gorzelni tej znajduje się aparat miedziany z ogrzewaczem, dwoma kotłami, trzema talerzami, rurami komunikacyjnemi i cylindrem, z pięcioma kadziami fermentacyjnemi, kilfasami, dwoma rezerwoarami, kadzią do zacieru, parnikiem, małemi fasami i statkami do palenia okowity. 21. Studnia balami opogródkowana, z pompa drewnianą i rusztowania do pempowania wody na gorzelnią. 22. Dom folwark z szachulcu w zamek gontami pokryty, z kominem murowanym, zamieszkały przez ekonoma, gorzelanego i parobków dworskich. 23. Chlewek z bali na słupach, bez dachu.

Zabudowania na wsi należace do dworu: 1. Karczma z szachulcu w zamek, łącznie z wjazdem słomą kryta o dwóch kominach murowanych i sklep z bali wydylowany; w tej mieszka Jan Wurmster, który trzyma propinację w dobrach Wrońska za opłatą po rsr. 180 rocznie i ma gruntu ornego mórg 10, mieszkają także służący dworscy. 2. Stodoła z drzewa słomą kryta. 3. Chlewy z drzewa słoma kryte. 4. Szopy z bali w słupy słoma kryte. 5. Studnia balami opogródkowana. 6. Dom czyli kuźnia łącznie z mieszkaniem dla kowala z cegły wymurowana, o dwóch kominach także z cegły gontami kryta, w połowie tego jest izba na warsztat kowalski, a w niej kotlina z kamieni i cegły; w drugiej izbie mieszka Marcin Wiejski kowal, mający swoje statki kowalskie, oprócz mieszkania pobiera po r. r. 60 rocznie, oraz żyta korcy 10, pszenicy korcy 2, grochu korcy 2. jęczmienia korcy 3, gryki korzec 1 i ogrodu morgę 1 pręt. 150, a za to obowiązany jest wykonywać wszelką robotę kowalską dla dworu i gorzelni; mieszka także Józef Sułtański owcarz ze swoją gromadą owiec sztuk 300 i płaci rocznie po rsr. 135. 7. Dom z drzewa słomą kryty z kuminem murowany, w którym to domu mieszkają: a) Hilary Milewski dawny owcarz, b) Jan Rosiński, c) Piotr Szymborski, d) Kacper Jarosławski, kopcarze, wszyscy uwłaszczeni 8. Stodoła i szopa z bali na słupach słomą kryte.

Zabudowania wiejskie należące do uwłaszczonych: 1. Chałup z drzewa słomą krytych 12, w jednej z nich komin w stożyny z gliny, a w innych kominy murowane. 2. Stodół z drzewa słomą krytych 7. 3. Szop z drzewa słomą krytych 3. 4. Chlewków z drzewa słomą krytych 9. 5. Chałupa o ośmiu izbach z drzewa w słupy słomą kryta, o dwóch kominach marowanych, należąca w części do dworu, a w części do uwłaszczonych, w niej mieszkają: a) Jan Tobolski, b) Jan Sawidzki, c) Stanisław Tokarski, d) Mikołaj Lewicki, e) Jan Królewski, f) Józef Tokarski, g) Józef Wojnarowski dawniejsi parobcy dworscy teraz uwłaszczeni, oraz: h) Jan Bukowski karbowy dworski, i) fornal dworski. 6. Chlewy z bali na słupach słomą kryte, w jednym budynku o 8-u przegrodach z tych siedem należy do uwłaszczonych włościan a jedna do dworu.

Opisanie gruntów: 1. siedisko na którym jest dom mieszkalny, budynki podwórko i plac obejmuje mórg 2, 2. siedliska gumienne są złożone z dwóch części: pierwsza część za ogrodem owocowym i plac wśród zabudowań ma mórg 3, druga część przy gorzelni i folwarku ma morgę 1 pręt. 150, 3. ogrody dworskie: a) ogród owocowy dworski przy dworze, płotem z żerdzi ogrodzony, mający gruszki, jabłka, sliwki i wiśnie, obejmuje morgę 1 pręt. 150, w ogrodzie tym jest studnia balami opogródkowana, z żurawiem, na słupie; b) ogród warzywny za gorzelnią nad strugą, ma mórg 3. c) ogród zwany grudź za kurnikami, ma morgę 1, 4. grunta orne folwarczne podzielone na trzy pola, z tych pierwsze obejmuje mórg 232, drugie mórg 208, trzecie mórg 225, 5. łąki dworskie mają przestrzeni mórg 106, 6. osada młynarska na strudze przez grunta przechodzącej, którą składają: a) młyn wodny z szachulcu w zamek, o dwóch gankach, w którym są kamienie do dwóch ganków, dwa kosze i skrzynie do mąki, wszystko w złym stanie; b) dom mieszkalny z szachulcu w zamek, słomą kryty, z kominem murowanym; c) dwie stodoły z bali na słupa b, słomą kryte; d) takież stajnia i chlewy; e) szluza z drzewa do zatrzymania wody i 2 mosty. f) gruntu w siedlisku pręt. 150; g) ogrodu morgę 1; h) gruntu ornego mórg 18; i) łąki mórg 20 pręt. 150, osada ta zostaje w jednej przestrzeni i jest w posiadaniu Juljana Lipiec sposobem zastawy od sumy rs. 600, z obowiązkiem wypełniania mlewa dla dworu i na gorzelnią, 7. grunta włościan uwłaszczonych: a) siedlisko na którem zabudowania przy kuźni opisane i podwórko, obejmuje prętów 150; b) siedliska na wsi na którem są budynki wiejskie, obejmuje mórg 2; c) ogrody przy domach morg 4; d) siedlisko na którem jest dom o 8 izbach pręt. 100; e) grunta orne morgów 147 f) grunta dawnych kopcarzy, ogrodników i parobków mórg 4. wszystkie grunta w zajętych dobrach są kl. II, 8. lasy i zarośla: a) zarośle olszowe, krzewiaste mórg 4; b) zarośle brzozowe i olszowe młodociane mórg 2 pręt. 50; c) bór sosnowy i brzozowy mórg 360, w tem na przestrzeni 8 włók, właściciel dóbr Witkowski za kontraktem w d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1863 r. przed Zbikowskim Rejentem w Warszawie zeznanym, sprzedał na wycięcie drzewa Salomonowi Rosen za sumę rs. 17,370, a Rosen odstąpił to drzewo Jośkowi Rotszyld, na tej przestrzeni boru jest dom mieszkalny z bali na słupach, deskami kryty, z kominem murowanym, zajmowany przez Klejmana pisarza drzewo sprzedającego i 7 baraków z drzewa obladrowego w słupy na mieszkanie dla wyrobników, które to budynki postawione kosztem Rosena, tenże mocen jest rozebrać po wyprzedaży drzewa, 9. staw przed młynem i struga przez dobra płynąca mają mórg 6. 10. droga do folwarku i droga stary trakt zwana na której jest most drewniany, tudzież trakt bity, mają mórg 20.

Ogólna rozległość zajętych dór wynosi około mórg 1373 miary nowopolskiej.

W obrębie tych dóbr przy siedliskach wiejskich, jest kawałek gruntu nieużytecznego, na którym poprzednio był kościół, a na nim są 4 słupy w ziemię w kopane pod dzwonnicę, grunt ten zwany cmentarzem, mający pr. 250 i kawałek gruntu ornego klasy II morgę 1 pręt. 150, są w administracji Proboszcza parafi Wrona i od zajęcia wyłączone zostały.

11. Włościanie uwłaszczeni: a) Jan Marzęcki, b) Wincenty Rutkowski, c) Józef Ciekalski, d) Józef Pawłowski, e) Kazimierz Nowacki dawniej czynszowi gospodarze całorolni, f) Jan Basiewicz takiż gospodarz, g) Franciszek Saworyn, h) Kazimierz Borzęcki gospodarze półrolni, i) Franciszek Jarosławski, k) Rejmund Makowski, l) Wawrzeniec Godlawski, m) Wojciech Kamiński, n) Ludwik Wojtkowski, o) Ludwik Jakubiak dawniej kopcarze, p) Józef Czekalski, r) Michał Decyk, s) Józef Pietrzyk t) Adam Paprocki, u) Andrzej Kłosiewicz, w) Onufry Michalski, x) Józef Piotrowski, y) Jakób Wróblewski poprzednio parobcy, a teraz wszyscy uwłaszczeni, mają grunta i budowle wyżej opisane bez żadnych obowiązków dla dworu.

12. Inwentarze gruntowe: w dobrach zajętych są: konie, woły i inne inwentarze, oraz sprzęty gospodarskie, lecz te zajęte nie zostały gdyż aktem w d. 13 (25) Listopada 1865 roku przed Mikoszewskim Rejentem w Włocławku spisanym, Witkowski sprzedał je Bertoldowi Gabryel łącznie z młocarnią, sieczkarnią i aparatem gorzelanym powyżej opisanemi, które jako stanowiące nieruchomość, Komornik łącznie z dobrami zajął. Zakładów, fabryk i zapasów zbożowych w dobrach Wrońska niema, a podatki łącznie z ofiarą wynoszą rocznie rs. 350 kop. 92½.

Akt zajęcia doręczonym został d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1866 r. Naczelnikowi powiatu Płockiego, na ręce Ludwika Grabińskiego pomocnika d. 24 (6) t. m. i r. pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Płockiego oddziału II, na ręce Bronisława Sójkowskiego podpisarza i d. 25 (7 t. m. i r. wójtowi gminy Załuski Józefowi Pawłowskiemu.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Wrońska d. 8 (20) Grudnia 1866 r. a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, d. 22 (3) b. m. i r. nastąpiło.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego dnia 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. o godzinie 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi, sprzedaż popierającemu.

Płock, d. 24 Grud. 1866 (5 Stycz. 1867 r.)

Michał Betlej.

Po odbyciu w d. 7 (19) Grudnia 1867 roku, przygotowawczego przysądzenia dóbr Wrońska z przyległościami w Okr gu Płockim położonych w którym to terminie dobra te Patronowi Juljanowi Mejer za sumę rs. 9,000 przygotowawczo przysądzone, Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu dzisiejszym wydanym, termin do stanowczej sprzedaży tychże dóbr na audjencji swej na dzień 8 (20) Marca r. b godzinę 10 z rana wyznaczył.

w Płocku, d. 18 (30) Stycznia 1869 r.

1 – 1 Asesor Kolegialny, Bielski.

N. D. 618. W d. 21 Lutego (5 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej srebra i precjoza a mianowicie: lichtarze, kubki, łyżki, noże srebrne, medaljoniki, kulczyki, pierścionki złote i t. p. przedmiota na targu Grzybów zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą z tem nadmienieniem, iż przedmiota takowe w d. 20 Stycznia (1 Lutego), 3 (15) Lutego i 14 (26) Lutego r. b. w domu pod N. 1082 przy ulicy Twardej w mieszkaniu Markusa Hempel celem ich obejrzenia na widok publiczny wystawione będą.

Walenty *Supryniewicz*, Kom. przy S. A. K. P.

2—3

N. D. 928. W d. 4 (16) Lutego r. b. o godz. 12 w południe na targu za Żelazną bramą; w d. 5 (17) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe na targu nowym przy ulicy Leszno i Ogrodowej, prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegar i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 A. *Markowski*, Komornik przy S. A.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 664. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Призываетъ симъ Бартломѣя Крживицкаго, жителя гмины Холынка, нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста пребыванія, дабы для дачи Суду изустныхъ свѣдѣніи по дѣлу въ теченіи 30 дней непремѣнно въ здѣшній Судъ прибылъ или заявилъ гдѣ проживаетъ, въ противномъ ибо случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Кальварія, 7 (19) Января 1860 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Zapozywa niniejszem Bartłomieja Krzywickiego, mieszkańca gminy Hołynka, obecnie niewiadomego z pobytu, aby dla udzielenia Sądowi potrzebnych w sprawie objaśnień, niezawodnie w ciągu dni 30 do sądu tutejszego przybył lub wskazał gdzie mieszka, w razie bowiem przeciwnym, postąpiono będzie podług prawa.

Kalwarja d. 17 (29) Stycznia 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 667. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

18 (30) Марта мѣсяца 1868 г. въ четыре часа послѣ обѣда на берегу рѣки Вислы въ трехъ верстномъ разстояніи отъ деревни Дуниново, Влоцлавскаго Уѣзда, Варшавской Губерніи, найдено было тѣло мужчины безъ одежды, лѣтъ около 20—30, русыхъ волосъ коротко подстриженныхъ со слѣдами смортельныхъ побоевъ нашеѣ и головѣ, а котораго ближе описатъ невозможно, по причинѣ коррупціи тѣла. А потому симъ приглашаетъ всѣ лица имѣющіе какія нибудь свѣдѣнія относительно фамиліи и происхожденія упомянутаго человѣка, о сихъ изволитъ датъ знать въ теченіи 30-ти дней здѣшнему Суду или ближайшему ихъ постояннаго мѣстожительства.

за Предсѣдательствующаго Судья,

Надворный Совѣтникъ, Салецкій.

* * *

W dniu 18 (30) Marca 1868 r. o godz. 4 z południa w rzece Wiśle o wiorst trzy od wsi Duninowa (w Okręgu Kowalskim Powiecie Włocławskim położonej) znaleziono zwłoki męczczyzny nagiego, od lat 20 do 30 najwięcej wieku mieć mogącego, włosów blond nizko ostrzyżonych ze śladami śmiertelnych razów na głowie i na szyi, którego bliżej dla korupcji ciała opisać nie można. Wzywa przeto osoby jakąkolwiek wiadomość o nazwisku lub pochodzeniu tego człowieka posiadające, aby w ciągu dni 30 o tem Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania donieść raczyły.

Brest d. 11 (23) Stycznia 1869 r.

za Sędziego Prezydującego,

Radca Dworu, Salecki.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.